

ANDRZEJ BONUSIAK¹
Uniwersytet Rzeszowski

Mariupolacy

Poniższy tekst przedstawia zarys dziejów i funkcjonowania środowiska polskiego zamieszkającego w Mariupolu na Ukrainie. W pierwszej części opracowania główną uwagę poświęcono charakterystyce działalności Polaków skupionych w miejscowych strukturach polonijnych oraz ich aktywności w ramach Kościoła rzymskokatolickiego. Gros rozważań poświęcone zostało okresowi minionych 15 lat XXI wieku, choć w celu zrozumienia istoty położenia *Mariupolaków* sięgnięto również po omówienie wybranych aspektów z wcześniejszych dwustu lat dziejów miasta.

Druga część poświęcona została zabiegom mającym na celu doprowadzenie do ewakuacji z zagrożonego wojną miasta osób polskiego pochodzenia. Omówiony został proces organizacji tego przedsięwzięcia oraz jego wykonanie. Scharakteryzowano zabiegi mające na celu doprowadzenie do legalizacji pobytu przybyszy, rozsiadlenia *Mariupolaków* w poszczególnych polskich ośrodkach oraz ułatwienia i adaptacji do nowych warunków funkcjonowania. Zasygnalizowano również możliwości funkcjonowania osób pozostałych w Mariupolu. Integralną częścią rozważań jest zaprezentowanie różnych form pomocy udzielanych przez Polskę i Polaków potrzebującym zarówno na Ukrainie, jak i na terenie Polski. Elementem rozważań jest także prezentacja i ocena zachowań władz państwowych, opozycji politycznej, mediów i samych Polaków w stosunku do dążeń osób polskiego pochodzenia zamieszkałych w Mariupolu.

Słowa kluczowe: Mariupol, mniejszość polska, konflikt, separatyści, ewakuacja, media, stosunki polsko-ukraińskie

Mariupoles

The article outlines the history and functioning of the Polish community residing in Mariupol, Ukraine. The first part of the paper focuses on the characteristics of Poles within the local Polish community structures and their actions within the Roman Catholic Church. A great deal of the discussion is devoted to the past 15 years, but some aspects of the previous two hundred years of the city's history are also reported in order to understand the essence of the Mariupoles' position.

¹ Kontakt: bonusiakandrzej@gmail.com

The second part is dedicated to efforts aimed at evacuating citizens of Polish descent from a city at risk of war. The process of its organizing and implementation is touched upon. Actions conducted to legalize newcomers' stay, relocate Mariupoles to Polish centers, as well as facilitate and help them to adapt to the new conditions are characterized. The viability of those people who remained in Mariupol is also indicated. An integral part of this paper is unveiling forms of aid granted by Poland and Polish people to the needy both in Ukraine and on the territory of Poland. Attention is given to the presentation and evaluation of the behavior of the government, the political opposition, the media and the Poles themselves in relation to the aspirations of people of Polish origin living in Mariupol.

Keywords: Mariupol, Polish minority, conflict, separatists, evacuation, media, Polish-Ukrainian relations

Początek drugiego dziesięciolecia XXI wieku przyniósł zdecydowane pogłębienie istniejących na Ukrainie konfliktów politycznych, społecznych i ekonomicznych. W ich rezultacie państwo stało się areną przeobrażeń, które przeszły do historii jako rewolucja godności. Doprowadziły one do zmiany sytuacji wewnętrznej i międzynarodowego położenia kraju. Najważniejszymi z nich były aneksja Autonomicznej Republiki Krym przez Federację Rosyjską i konflikt z tzw. separatystami z Donieckiej Republiki Ludowej [DRL] i Ługańskiej Republiki Ludowej [ŁRL]².

Wśród ludności bezpośrednio dotkniętej wydarzeniami wywołanymi przez rewolucję byli także przedstawiciele mniejszości polskiej. Ostatecznie kryzys w Donbasie osiągnął takie rozmiary, że polskie władze zdecydowały o przeprowadzeniu ewakuacji tych członków Polonii, którzy wyrazili taką chęć. Akcją ograniczoną do terenów kontrolowanych przez separatystów zrealizowano 10 stycznia 2015 roku³.

² Szerzej na temat konfliktów na Ukrainie po 2013 roku patrz m.in.: A. Bonusiak (2016), *Problem bezpieczeństwa ludności polskiej na wschodzie Ukrainy w warunkach toczącej się wojny*, w: Grata P., Delong M., Korzeniowski P., *Współczesna polityka bezpieczeństwa. Aspekty polityczne, gospodarcze i militarne*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, s. 153–163; J. Darczewska (2014), *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku*, „Punkt Widzenia”, nr 42, Warszawa: OSW, s. 5–6 i nast.; E. Fischer, J. Rogoża (2014), *Krymski worek bez dna: koszty aneksji półwyspu przez Rosję*, „Komentarze”, nr 143, Warszawa: OSW, s. 1–70; T. Iwański (2015), *Razem, ale osobno? Polityka Kijowa wobec Donbasu*, „Komentarze” nr 160, Warszawa: OSW, s. 1–7; M. Jaroszewicz (2014), *Problem uchodźczy na Ukrainie: ocena sytuacji*, „Komentarze”, nr 147, Warszawa: OSW, s. 2; T. A. Olszański (2014), *Tatarzy krymscy po aneksji półwyspu przez Rosję*, „Komentarze”, nr 141, Warszawa: OSW, s. 4–6; T. Piechal (2015), *Republiki wojenne w Donbasie rok po wybuchu konfliktu*, „Komentarze”, nr 174, Warszawa: OSW, s. 1–2 i nast.

³ Pierwsze wyjazdy Polaków z zagrożonych terenów rozpoczęły się już na wiosnę 2014 roku; zob. A. Bonusiak, *Problem bezpieczeństwa...*, s. 156–157 i nast.; A. Bonusiak (2016), *Ukraińscy Polacy wobec konfliktu na Ukrainie (2013–2015)*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, z. 1 (159)/2016, s. 7–15; H. Krasowska (2016), *Sytuacja Polaków na Ukrainie w związku z konfliktem zbrojnym (na przykładzie Bukowiny Karpackiej i Ukrainy Południowo-Wschodniej)*, Warszawa: Wydawnictwo Muzeum Niepodległości w Warszawie, s. 42; P. Andrusieczko, *Polacy z Mariupola chcą do Polski*, <http://wyborcza.pl/1,75477,18923533,polacy-z-mariupola-chca-do-polski.html> [data dostępu: 5.12.2015]; 40 Polaków czeka na pomoc w Mariupolu. Boją się, że Polska o nich zapomni, <http://>

Sama ewakuacja zakończyła się sukcesem, ale nie rozwiązała w pełni problemu bezpieczeństwa mniejszości polskiej na terenach południowo-wschodniej Ukrainy (w obwodach donieckim i ługańskim). Okazało się, że nie wszyscy chętni zostali przesiedleni oraz że istnieje grupa osób domagająca się ewakuacji z terenów stale zagrożonych walkami. Byli to *Mariupolacy* – mieszkańcy miasta położonego nad Morzem Azowskim [por. il. 1]. Jej przywódcy po zakończeniu ewakuacji Polaków z Donbasu (Donbasian) rozpoczęli starania o objęcie ich taką samą akcją⁴.

Opisywane środowisko nie było duże. W samym mieście liczyło ono kilkuset, a doliczając zamieszkałych na obszarach podmiejskich, w przybliżeniu tysiąc mieszkańców⁵. Niezależnie od niewielkiej liczebności była to największa grupa polonijna w tej części Ukrainy⁶.

wiadomosci.wp.pl/kat,8771,title,40-Polakow-czeka-na-pomoc-w-Mariupolu-Boja-sie-ze-Polska-o-nich-zapomni,wid,17840158,wiadomosc.html?ticaid=11611a [data dostępu: 6.12.2015]; A. Kondzińska, M. Jałoszewski, Polacy z Mariupola chcą się przenieść do Polski, <http://wyborcza.pl/1,75478,18942193,polacy-z-mariupola-chca-sie-przeniec-do-polski.html> [data dostępu: 5.12.2015]; PiS: konieczna ewakuacja z Mariupola. MSZ odpowiada: na razie nie ma potrzeby, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,PiS-konieczna-ewakuacja-z-Mariupola-MSZ-odpowiada-na-razie-nie-ma-potrzeby,wid,17863717,wiadomosc.html> [data dostępu: 5.12.2015]; J. Wójcicki, Nie wiem o sygnałach od mariupolskich Polaków ws. ich ewakuacji – premier Kopacz, http://wizyt.net/index.php?option=com_content&view=article&id=4865:nie-wiem-o-sygnaach-od-mariupolskich-polakow-ws-ich-ewakuacji-premier-kopacz&catid=114:stosunki-polsko-ukraiskie&Itemid=225 [data dostępu: 5.12.2015].

⁴ A. Bonusiak, *Problem bezpieczeństwa ...*, s. 158–159; P. Andrusieczko, *Polacy...* [data dostępu: 5.12.2015]; O. Górczyński, Dramatyczna sytuacja w - Mariupolu. Polacy oczekują ewakuacji, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,36474,title,Dramatyczna-sytuacja-w-Mariupolu-Polacy-oczekuja-ewakuacji,wid,17400806,wiadomosc.html?ticaid=11611b> [data dostępu: 5.12.2015]; Pełna zgoda wszystkich klubów politycznych w Poznaniu ws. uchodźców polskiego pochodzenia z Donbasu, http://wizyt.net/index.php?option=com_content&view=article&id=4901:pena-zgoda-wszystkich-klubow-politycznych-w-poznaniu-ws-uchodcow-polskiego-pochodzenia-z-donbasu&catid=113:z-perspektywy-kresow-i-rp&Itemid=224 [data dostępu: 5.12.2015]; J. Stanisławska, Kolejni Polacy chcą opuścić Ukrainę. MSZ dla WP: pomożemy indywidualnie, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8771,title,Kolejni-Polacy-chca-opuscic-Ukraine-MSZ-dla-WP-pomozemy-indywidualnie,wid,17215174,wiadomosc.html> [data dostępu: 6.12.2015]; J. Wójcicki, Polacy z Mariupola chcą równego traktowania, http://wizyt.net/index.php?option=com_content&view=article&id=4880:polacy-z-mariupola-chc-rownego-traktowania&catid=115:warto-wiedzie&Itemid=226 [data dostępu: 5.12.2015].

⁵ W 1989 roku w trakcie spisu powszechnego narodowość polską podało 889 osób zamieszkałych w Mariupolu, por. H. Krasowska (2012), *Mniejszość polska na południowo-wschodniej Ukrainie*, Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, s. 90; A. Jastrzębski, Polacy z Mariupola: ewakuujcie nas! Żyjemy pod ostrzałem, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1027191,title,Polacy-z-Mariupola-ewakuujcie-nas-Zyjemy-pod-ostrzałem,wid,17230944,wiadomosc.html?ticaid=11611b> [data dostępu: 6.12.2015]; Mariupol pod lufą Rosji, na beczce prochu. „Układ z Putinem jest nie możliwy”. Rozmawiała Agnieszka Kamińska, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1602172,Mariupol-pod-lufa-Rosji-na-beczce-prochu-Uklad-z-Putinem-nie-jest-mozliwy> [data dostępu: 3.06.2016].

⁶ Na ukraińskim wybrzeżu Morza Azowskiego istniały tylko dwa zorganizowane środowiska osób polskiego pochodzenia: jedno w Mariupolu (obwód doniecki), a drugie w Berdiańsku (obwód zaporoski). Ośrodek berdiański był mniejszy liczebnie, liczył niespełna 200 ukraińskich Polaków, którzy w 1993 roku powołali do życia Polskie Kulturalno-Oświatowe Towarzystwo „Odrodzenie”. Jest on przebadany przez licznych polskich i ukraińskich naukowców, por. M. Bondaryev (2013),

Ilustracja 1.

Położenie geopolityczne Mariupola na mapie Ukrainy



Źródło: MSZ. Rząd zaczyna sprowadzanie Polaków z Mariupola, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/msz-rzad-zaczyna-sprowadzanie-polakow-z-mariupola,583586.html> [data dostępu: 17.12.2015].

Mariupolacy mieli różne korzenie. Byli między nimi potomkowie represjonowanych Polaków, dzieci i wnuki przymusem wywiezionych przez NKWD z Podola i terenów byłej II RP na Donbas polskich żołnierzy, nauczycieli, urzędników. Stanowili oni jeden z elementów wieloetnicznej i wieloreligijnej mozaiki ludności zamieszkującej region, konglomeratu, który tworzył specyfikę ośrodka i był

Polska inność wobec swojskości regionalnej, na przykładzie Polaków Berdiańska, w: Bonusiak A., Krzeszowski G. K., Ślęzak J., *Polacy i ich „sąsiedzi”*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, s. 18–26; A. Bonusiak (2014), Z doświadczeń nauczania i funkcjonowania języka polskiego w Berdiańsku (Ukraina), w: Prasałowicz D., Kulpińska J. (red.), *Młodzież polska na obczyźnie – zadania edukacyjne*, Kraków: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, s. 331–347; A. Bonusiak (2007), Z dziejów PKOT „Odrodzenie” w Berdiańsku, w: Ciesielski T., Czapiewski E., Kuszniir W., *Polacy na południowo-wschodniej Ukrainie i Krymie*, Odessa-Opole-Wrocław: Wydawnictwo Гепмec, s. 238–241; A. Bonusiak, E. Czop, H. Krasowska, L. A. Suchomłynow (2011), *Polacy Berdiańska: dokumenty, fakty, komentarze. Monografia*, Piła-Rzeszów-Berdiańsk: Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Pile; A. Bonusiak, L. A. Suchomłynow (2008), *Wspólnota polska Berdiańska. Wyzwania współczesności. Monografia*, Donieck: Wydawnictwo Jugo-Wostok; H. Krasowska (2009), Polacy Berdiańska: wybrane zagadnienia językowe, w: Suchomłynow L. A. (red.), *Fenomen pogranicz kulturowych: Współczesne tendencje. Zbiór prac naukowych*, tom II, Wydawnictwo Норуїдж, Donieck, s. 240–249; H. Krasowska, L. A. Suchomłynow (2005/2006), Rola Polaków w Berdiańsku na Ukrainie w promocji kultury i języka polskiego, „Rocznik Wschodni”, nr 11, Rzeszów-Kraków: Wydawnictwo Remark, s. 45–50. Organizacja prowadzi dobrze funkcjonujący portal internetowy należący do jednych z najstarszych na Ukrainie – www.p Polonia.org.ua.

przez jego władze wielokrotnie podkreślany i wykorzystywany do budowania korzystnego wizerunku ośrodka i nawiązywania kontaktów z aglomeracjami położonymi w innych państwach. Wśród członków mniejszości narodowych – w tym również Polaków – byli przedstawiciele wielu zawodów, pracujący w różnych sektorach gospodarczych: w nauce, kulturze, oświacie, ochronie zdrowia, przemyśle i handlu; właściciele przedsiębiorstw i zakładów usługowych oraz pracownicy administracji⁷.

Od 2000 roku w Mariupolu zaczęły się organizować struktury, zalegalizowane w grudniu 2001 roku pod nazwą: Polsko-Ukraińskie Stowarzyszenie Kulturalne (P-USK). Swoją oficjalną działalność rozpoczęło ono na początku 2002 roku. Jego podstawowym celem były tradycyjne dla grup polonijnych na wschodzie działania zmierzające do odbudowywania i utrwalania polskości⁸.

W dostosowaniu do istniejących potrzeb stowarzyszeniu nadano strukturę wieloczłonową. Zgodnie ze statutem członkowie pracowali w sekcjach zadaniowych, z których każda odpowiedzialna była za określony wycinek działalności. Wyłoniła się grupa animatorów, którzy starali się aktywizować całość środowiska. Spośród najbardziej zasłużonych działaczy należy wymienić Reginę Dolińską, która położyła ogromne zasługi w restytucji struktur rzymskokatolickich w mieście; Switlanę Profatilową kierująca działem kultury; Tetianę Ignatzenko prowadzącą Centrum Prasowe; Pawła Graczowa odpowiedzialnego za działalność sportową stowarzyszenia, Witaliję Wróblewską pracującą we władzach P-USK; Aleksandra Tychońskiego kierującego działem współpracy gospodarczej z krajem; dr Olenę A. Iwaszko współodpowiedzialną za działalność oświatową i naukową i Andrzeja Iwaszkę prezesa P-USK⁹.

Charakterystyczne dla stowarzyszenia było podejmowanie rozbudowanej i wielostronnej działalności. Podobnie jak większość struktur pozarządowych również i ta starała się o pozyskanie sojuszników wspierających jej funkcjonowanie. W Mariupolu najważniejszym z nich był Przyazowski Państwowy Uniwersytet Techniczny (PPUT), który udostępniał organizacji pomieszczenia i włączał się do części

⁷ Zbiory osobiste Andrzeja Iwaszki (dalej: ZOAI), Informacje o organizacji polonijnej w Mariupolu (maszynopis); Ogólne informacje o Mariupolu (maszynopis); „Źródło” za lata 2007–2012; J. Junko, Polacy z Mariupola: nie chcemy jałmużny, lecz życia w pokoju, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Polacy-z-Mariupola-nie-chcemy-jalmużny-lecz-zycia-w-pokoju,wid,17872663,wiadomosc.html> [data dostępu: 5.12.2015]; *Mariupol pod łufą Rosji...* [data dostępu: 3.06.2016]; J. Wójcicki, *Polacy...* [data dostępu: 5.12.2015].

⁸ A. Bonusiak, E. Czop (2007), Polsko-Ukraińskie Stowarzyszenie Kulturalne w Mariupolu. Zarys działalności, w: Nabywaniec S., Lorens B., Zabranian S., *Wierny swemu dziedzictwu. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Józefowi Półciwarkowi*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, s. 75–89; *Mariupol pod łufą Rosji...* [data dostępu: 3.06.2016].

⁹ ZOAI, *Obszary działań animatorów* (maszynopis); *Sojusznicy Polonii* (maszynopis); *Стамат Громадської Організації Польсько-Українське Культурне Товариство*, Mariupol 2002, rozdział II, IV (maszynopis); A. Bonusiak, E. Czop (2007), *Polsko-Ukraińskie...*, s. 79–83, 86 i nast.

podejmowanych przez nią działań. Tę życzliwość zawdzięczano wieloletniemu rektorowi profesorowi Igorowi W. Żeżelence, znanemu naukowcowi utrzymującemu ścisłe kontakty z Politechniką Śląską, Politechniką Łódzką i Politechniką Wrocławską, chętnie wspierającemu wszelkie kontakty z Polską i Polakami. Po jego odejściu na emeryturę funkcję i życzliwe podejście do Polonii przejął prof. Wiaczesław Wołoszyn. W 2009 roku utworzono na PPUT Gabinet Języka i Kultury Polskiej oraz uruchomiono zajęcia z języka i kultury polskiej dla zainteresowanych studentów. Uczelnia stworzyła również Polakom możliwość zaprezentowania wystaw promujących osiągnięcia Polski i jej mieszkańców (przykładowo: *Drogi wolności – przez „Solidarność” do Europy; Warszawa z wysokości lotu orła; Król fortepianu. Prezydent Ministrów* – ta ostatnia poświęcona została Ignacemu Janowi Paderewskiemu). Wśród innych struktur stale współpracujących z P-USK trzeba wymienić władze miejskie, kluby sportowe (LKS Azowstal) oraz placówki kulturalne. Bardzo dobrze układała się również współpraca z przedstawicielami innych mniejszości narodowych zamieszkałych w mieście¹⁰.

Najlepsze rezultaty osiągnięto współpracując z Mariupolską Szkołą Muzyczną (z kierownik Wydziału Fortepianu Łarysą Oganiesian); Muncypalną Orkiestrą Miejską „Renesans” (na czele z dyrygentem Wasylem Kriaczokiem) i wreszcie Szkołą Sztuki dla Dzieci w Mariupolu z jej wicedyrektor i członkinią stowarzyszenia Swietłaną Profatiłową¹¹.

Wielką rolę przywiązywano do nauki języka polskiego. Była ona szczególnie ważna, ponieważ „tylko nieliczni, na początku naszej działalności, zaledwie 2–3 procent, mówili w języku polskim”. Prowadzono ją na różnych poziomach kształcenia, korzystając przy tym z jednej strony z pomocy PPUT, a z drugiej ze wsparcia Szkoły Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego. Ta ostatnia kilkakrotnie organizowała zajęcia szkoleniowo-warsztatowe dla nauczycieli prowadzących na Ukrainie zajęcia z języka polskiego jako języka drugiego oraz pokazowe lekcje z uczniami. Środowisko podjęło się również organizacji akcji wymiany i popularyzacji doświadczeń naukowych. W wyniku działań P-USK – we współpracy z Konsulatem Generalnym RP w Charkowie oraz Uniwersytetem Technicznym – zorganizował cykliczne spotkania Międzynarodowe Konferencje Naukowo-Praktyczne Młodych Naukowców. Udało się zorganizować 6 takich spotkań naukowych

¹⁰ Tuż przed wybuchem konfliktu zgodnie z informacjami A. Iwaszko, w mieście działały: Mariupolskie Stowarzyszenie Greków; Stowarzyszenie Romów „Nowy Swiet”; Stowarzyszenie Ormian „Jugo-Azowie”; Stowarzyszenie Gruzinów „Dżordżyja”; Stowarzyszenie Azerbejdżan „Kongres Azerbejdżan”; Mariupolskie Stowarzyszenie Żydów; Stowarzyszenie Niemców „Niemen” oraz P-USK; ZOAI, *Sojusznicy Polonii* (maszynopis); A. Bonusiak, E. Czop, *Polsko-Ukraińskie...*, s. 83–88.

¹¹ ZOAI, *Obszary działań animatorów* (maszynopis); *Sojusznicy Polonii* (maszynopis); A. Bonusiak, E. Czop, *Polsko-Ukraińskie...*, s. 83–88; В мариупольском техническом вузе открылась выставка, посвященная королю фортепиано и президенту министров, <http://www.0629.com.ua/news/237679> [data dostępu: 20.06.2016].

w latach 2006–2011, które przyczyniły się do aktywizacji nie tylko mariupolskiego środowiska naukowego¹².

Towarzystwo, dążąc do popularyzacji swojej działalności, przejściowo wydawało własne pismo o obliczu społeczno-kulturalnym i informacyjnym „Źródło”, prowadziło stronę internetową funkcjonującą pod adresem: <http://pusk.w.interiowo.pl> oraz przygotowywało adresowaną do Polaków audycję nadawaną przez Radio Przyazowia w każdą pierwszą sobotę miesiąca o godzinie 12.30. Całość pracy związanej z prowadzeniem działalności informacyjno-kulturalnej wykonywał niewielki zespół amatorów, w którego skład wchodziły 3–4 osoby (w tym jeden profesjonalny dziennikarz). Działalności tej zaprzestano po wyczerpaniu istniejących możliwości kadrowych, utracie wsparcia finansowego oraz pojawieniu się konieczności modernizacji technicznej wydawnictw. Do podjęcia tych nowych wyzwań P-USK nie był gotowy¹³.

Odrębnie należy potraktować fakt odbudowania w mieście życia religijnego katolików obrządku rzymskiego¹⁴. Struktury parafialne zaczęły kształtować się w połowie lat dziewięćdziesiątych XX stulecia, wówczas powstała grupa inicja-

¹² Plonem spotkań były wydawnictwa opublikowane w latach 2006–2010, nie udało się opublikować szóstego tomu, który miał wyjść w 2011 roku; A. Bonusiak, E. Czop, *Polsko-Ukraińskie...*, s. 77–78; *Mariupol pod łufą Rosji...* [data dostępu: 3.06.2016]; wywiad z Andrzejem Iwaszką przeprowadzony przez autora w dniu 20.06.2016.

¹³ Pierwsze numery „Źródła” ukazały się w 2004 roku, w 2007 czasopismo zostało oficjalnie zarejestrowane jako miesięcznik, było cyklicznie wydawane do 2010 roku, później okazjonalnie do 2012. Strona internetowa prowadzona była od 2004 do 2009 roku. Polskojęzyczne audycje do Radia Przyazowia przygotowywane były zaś od 2004 roku, aż do momentu przejściowego zajęcia Mariupola przez separatystów prorosyjskich, czyli do kwietnia 2014 roku. Środki na działalność informacyjną pochodziły ze środków Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, por. ZOAI, *Uwagi cz. 1–5* (maszynopis); A. Bonusiak, E. Czop, *Polsko-Ukraińskie...*, s. 75; W. Szymczuk (2012), *Prasa mniejszości polskiej na Ukrainie*, Toruń: Wydawnictwo Europejskiego Centrum Edukacyjnego, s. 89, 112–113; Polsko-Ukraińskie Stowarzyszenie Kulturalne, <http://pusk.w.interiowo.pl/> [data dostępu: 27.01.2016]; „Źródło” za lata 2007–2012; wywiad z Andrzejem Iwaszką... 20.06.2016.

¹⁴ Obecność pierwszych przedstawicieli katolików obrządku rzymskiego zanotowana została w Mariupolu w latach dwudziestych XIX stulecia. Po raz pierwszy w dziejach ośrodka zgodę na wystawienie świątyni katolickiej wydał car Mikołaj I w roku 1853, rok później rozpoczęto trwającą do 1860 roku budowę kościoła. W tym okresie wśród wiernych dominowali Włosi, Austriacy i Węgrzy, a Polacy pojawili się tu w ostatnich dekadach XIX wieku. Kościół stopniowo się rozrastał, przed I wojną światową funkcjonował nawet dekanat mariupolski, na którego terenie w 1913 roku zarejestrowanych było 1800 członków wspólnoty rzymskokatolickiej. W wyniku prześladowań władz partyjno-państwowych do końca lat trzydziestych XX wieku po tych strukturach nie pozostało śladu, a miejscowa świątynia została wysadzona w powietrze i rozebrana. Faktycznie działalność religijna w mieście zamarła na blisko 70 lat; Мариуполь – Українська Ченстохова, <http://mariupol.pauliny.org.ua/sanktuarij/history.html> [data dostępu: 18.01.2016]; Некоторые даты из истории католицизма в Мариуполе, <http://mariupol.pauliny.org.ua/parafia.html> [data dostępu: 18.01.2016]; Rozmowa Andrzeja Iwaszko z ojcem Symplicjuszem Czesławem Berentem, <http://mariupol.pauliny.org.ua/sanktuarij/history.html> [data dostępu: 18.01.2016]; А. Стефанский, Краткая история католиков Мариуполя, <http://mariupol.pauliny.org.ua/parafia.html> [data dostępu: 18.01.2016];

tywna, która doprowadziła do rejestracji wspólnoty katolickiej. Nastąpiło to w 1996 roku i było rezultatem działań wielonarodowego grona założycielskiego, w którym znaczną rolę odgrywały osoby polskiego pochodzenia: Regina Dolińska, Janina Bożyk, Helena i Wiktor Kleszczowowie, Hanna Czułanowa. Pierwszym opiekunem wspólnoty został o. Jarosław Giżycki. Na początku XXI wieku liczyła ona zaledwie 15 osób, a jej duszpasterzami byli dojeżdżający z Doniecka o. Włodzimierz lub z Berdiańska ks. Zdzisław Zajac. W 2002 roku biskup charkowsko-zaporoski Stanisław Padewski powołał do życia parafię p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej. Została ona powierzona ojcom paulinom, którzy skierowali do Mariupola o. Symplicjusza Czesława Berenta. Od tego momentu rozpoczęła się systematyczna, prowadzona przez miejscowe duchowieństwo działalność duszpasterska. W jej rezultacie na uroczystej mszy świętej, na której poświęcono ziemię pod budowę świątyni (26.04.2009) wzięło udział około 300 katolików z miasta i jego okolicy. Rangę parafii podnosił fakt umiejscowienia na jej terenie Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej (z kopią obrazu Czarnej Madonny), do którego zaczęto organizować pielgrzymki¹⁵.

W wyniku stopniowego rozwoju ukształtowała się wspólnota wiernych, która powołała do życia szereg struktur. Zaczęły funkcjonować bractwa religijne, pojawił się Caritas – Spess. Rozpoczęto również budowę sanktuarium, którego uruchomienie ogromnie się przeciągało w związku z koniecznością przewycięzania piętrzących się przeszkód administracyjnych. Ostatecznie pozwolenie na budowę udało się uzyskać dopiero po sześciu latach zabiegów. W przededniu wybuchu konfliktu z separatystami wspólnota wiernych liczyła około 300 osób, stale uczestniczących w jej życiu. Choć w dalszym ciągu znaczną rolę w jej funkcjonowaniu odgrywali Ukraińcy polskiego pochodzenia, to jednak w tym okresie ich udział w ogólnej liczbie wspólnoty stopniał do około ¼ całości. Po wybuchu konfliktu liczba wiernych szybko się zmniejszyła. Według danych ze stycznia 2016 roku stale praktykujących pozostało około 100 wiernych¹⁶.

Pomimo istniejącego zagrożenia stale prowadzona była działalność duszpasterska i przyjmowani pielgrzymi. Bracia dostosowali się do istniejącej w mieście struktury wiernych. Miejscowy proboszcz o. Leonard Aduszkiewicz mówił: „w sobotę odprawiane są msze w języku polskim, w niedziele po rosyjsku i ukraińsku. To rosyjskojęzyczni Ukraińcy stanowią największą grupę w parafii – podobnie jak

¹⁵ A. Bonusiak, E. Czop, *Polsko-Ukraińskie...*, s. 81–83; *История Санктуария. Санктуарий! А что это?*, <http://mariupol.pauliny.org.ua/sanktuarij/history.html> [data dostępu: 18.01.2016]; *Некоторые даты...* [data dostępu: 18.01.2016]; *Rozmowa Andrzeja Iwaszko z ojcem Symplicjuszem...* [data dostępu: 18.01.2016]; А. Стефанский, *Краткая...* [data dostępu: 18.01.2016].

¹⁶ O. Górzyński, *Dramatyczna...* [data dostępu: 6.12.2015]; *Jak Polak z Polakiem – relacja z wyprawy do Mariupola Mirosława Kapcewicza*, <http://www.kresy.pl/wydarzenia/spoleczenstwo?zobacz/jak-polak-z-polakiem-relacja-z-wyprawy-do-mariupola-foto> [data dostępu: 10.06.2016]; *Rozmowa Andrzeja Iwaszko z ojcem Symplicjuszem...* [data dostępu: 18.01.2016].

w całym mieście (...). Mimo wojny, nadal trwa tu budowa nowego sanktuarium, «ukraińskiej Częstochowy»¹⁷. Grupa katolików obrządku rzymskiego wpisała się na nowo w panoramę miasta i ojcowie paulini jak na razie realizują powierzoną im misję, podkreślając, iż nie mają zamiaru wyjeżdżać z miasta¹⁷.

Stopniowo rozwijająca się społeczność polonijna Mariupola w miarę upływu lat coraz pełniej realizowała swoje potrzeby. Prowadziła działania o zróżnicowanym charakterze, starając się utrwać więź z narodem i kulturą polską swoich członków. Jednocześnie, wykorzystując wsparcie pozyskanych sojuszników i zauważalne otwarcie władz miejskich na sprawy mniejszości narodowych, popularyzowano Polskę i polskość nad Morzem Azowskim. Oczywiście nie udało się realizować wszystkich działań równie skutecznie, o czym świadczą choćby problemy z utrzymaniem własnych publikatorów, ale z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że *Mariupolacy* mieli się czym pochwalić.

Pokojowe funkcjonowanie środowiska gwałtownie przerwały wydarzenia z lat 2013–2016. W ich rezultacie przejściowo kontrolowana przez separatystów prawie półmilionowa aglomeracja stała się miastem frontowym. W wyniku walk Mariupol został największym ośrodkiem przemysłowym obwodu donieckiego kontrolowanym przez władze ukraińskie i jednocześnie tymczasową siedzibą ewakuowanej z Doniecka prorządowej administracji obwodowej. Miasto pogrążyło się w typowym wojennym chaosie, nie dawało poczucia bezpieczeństwa. Z powodu pełnionej funkcji i położenia geograficznego stało się jednym z oczywistych celów inwazji separatystów. Była ona tym bardziej prawdopodobna, że mogli oni liczyć na poparcie znacznej części mieszkańców. Sympatia, a nawet poparcie dla buntowników spod znaku DRL i ŁRL, wynikała z licznych i wielorakich powiązań pomiędzy miastem a Donbasem. Z ekonomicznego punktu widzenia cały wielki przemysł ośrodka był ściśle związany z największym z oligarchów donbaskich Rinatem Achmetowem. Był on m.in. właścicielem dwóch miejscowych hut, ale jego wpływy były zdecydowanie szersze. Struktury administracyjne oraz bezpieczeństwo miasta były w znacznym stopniu obsadzone przez zwolenników współdziałania z Rosją i separatystami. Z tego stanu rzeczy zdawali sobie sprawę wszyscy mieszkańcy – również Polacy. Andrzej Iwaszko podkreślał: „To, co ratuje miasto w pewnym sensie – to huty, a także ich właściciel... Jeśli to wszystko zostałoby zniszczone, nie byłoby możliwości sprzedawania produkcji hutnictwa przez port i dalej do Europy, gdzie też Rinat Achmetow ma swoje przedsiębiorstwa”¹⁸.

¹⁷ O. Górzyński, *Dramatyczna ...* [data dostępu: 6.12.2015].

¹⁸ O. Górzyński, *Dramatyczna...* [data dostępu: 6.12.2015]; A. Jastrzębski, *Polacy...* [data dostępu: 6.12.2015]; J. Junko, *Polacy z Mariupola...* [data dostępu: 6.12.2015]; *Mariupol pod lufą Rosji...* [data dostępu: 3.06.2016]; Nowa ofensywa w Donbasie. Co z Polakami z Mariupola?, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,50352,title,Nowa-ofensywa-w-Donbasie-Co-z-Polakami-z-Mariupola,wid,17781246,wiadomosc.html?ticaid=11611b> [data dostępu: 6.12.2015]; J. Stanisławska, *Kolejni Polacy...* [data dostępu: 6.12.2015].

Położenie przedstawicieli środowisk proreformatorskich w Mariupolu nigdy nie było łatwe. Z różnych powodów ten kierunek polityczny nie cieszył się większym poparciem. W rezultacie podczas wyborów samorządowych 2015 roku wygrał tu przedstawiciel prorosyjskiego Opozycyjnego Bloku – Wadym Bojczenko. O słabości miejscowych sił proreformatorskich najlepiej świadczy to, że również wcześniej rządzący miastem (przez dwie kadencje) mer Jurij Chołtubiej związany był z oligarchami donbaskimi. Szczególnie było to widoczne od kwietnia do czerwca 2014 roku, gdy miasto znajdowało się w rękach separatystów, z którymi współpracowały władze miejskie. Oceniając istniejące wówczas nastroje społeczne, Andrzej Iwaszko uważał, że około ¼ mieszkańców traktowała wojska separatystów jako oswojonych, a nawet połowę uznawał za osoby wspierające ich i Rosję. Szczególnie źle wspominają ten okres przedstawiciele mniejszości polskiej uznawanej powszechnie za proeuropejską. Nic więc dziwnego, że przedstawiciele źle postrzeganej grupy zaczęli brać pod uwagę możliwość opuszczenia ośrodka, a następnie podjęli zabiegi w tej sprawie. Nie spotkały się one jednak z większym odzewem, aż do końca lata 2015 roku¹⁹.

Warszawa długo nie widziała potrzeby ewakuacji osób pochodzenia polskiego z Mariupola. Twierdziła, że Polska przeprowadziła ewakuację z Donbasu, gdyż Kijów realnie stracił kontrolę nad tym terenem, a los tamtejszej Polonii był trudny do przewidzenia. Argumentowano, że w mieście sytuację kontrolują legalne władze. Twierdzono, że jakakolwiek obca akcja mogłaby zostać odebrana jako podważanie pozycji Kijowa i uznana za mieszanie się w wewnętrzne sprawy Ukrainy, co mogło mieć fatalne konsekwencje dla proreformatorskich władz państwa (a także Polski i mniejszości polskiej zamieszkałej nad Dnieprem)²⁰.

¹⁹ W wyborach z 29 listopada 2015 roku Opozycyjny Blok zebrał aż 66,5% głosów, podczas gdy prezydencka partia Solidarność tylko 2,7%. Mariupol był jednym z dwóch miast (obok Krasnoarmijska), w którym nie udało się przeprowadzić wyborów w dniu 25 października, ponieważ w lokalach wyborczych nie było kart do głosowania. Wydrukowane na wybory karty zostały odrzucone przez Miejską Komisję Wyborczą „ze względu na błędy w druku i brak kontroli nad nakładem”. Po wyborach okazało się, że drukowała je firma należąca do zaprzyjaźnionego z W. Janukowyczem oligarchy R. Achmetowa; P. Andrusieczko, *Polacy...* [data dostępu: 5.12.2015]; *Mariupol pod lufą Rosji...* [data dostępu: 3.06.2016]; W Mariupolu będą rządzić zwolennicy Rosji?, <http://kresy24.pl/75595/w-mariupolu-beda-rzadzic-zwolennicy-rosji/> [data dostępu: 5.12.2015]; wywiad z Andrzejem Iwaszko... 20.06.2016.

²⁰ Bardzo szeroko na ten temat mówił podsekretarz stanu w MSZ Konrad Palik podczas obrad Komisji Senatu RP w dniu 2 września 2015. Podkreślał on, że Kijów kontroluje miasto i okolice i planuje przeprowadzenie na jego terenie wyborów samorządowych 25 października 2015; od lutego 2015 roku sytuacja na froncie jest stabilna, a ośrodek normalnie funkcjonuje; sytuacja jest stale monitorowana przez konsulów z Charkowa, którzy najmniej raz w miesiącu są w mieście; stale „realizowane jest wsparcie finansowe na ich rzecz w postaci zapomóg, pomocy rzeczowej, jak też przekazywania środków spożywczych”; zapis stenograficzny 81. posiedzenia Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą w dniu 2 września 2015 r.; VIII kadencja, Kancelaria Senatu, (plik pdf), s. 9; P. Andrusieczko, *Polacy...* [data dostępu: 5.12.2015]; IAR, Polacy z Mariupola chcą uciec przed wojną. MSZ: to trudne z punktu widzenia prawa międzynarodowego, <http://www.tvp.info/21735762/polacy->

Polskie władze uspakajał również ksiądz biskup Jan Sobień z diecezji charkowsko-zaporoskiej, który pomagał w organizacji ewakuacji Polaków z Donbasu. Uważał on, że sytuacja *Mariupolaków* jest stabilna i że całkowicie wystarczająca będzie pomoc kierowana bezpośrednio do osób potrzebujących²¹. Nie ulega wątpliwości, że również raporty przygotowywane przez przedstawicieli polskiego korpusu dyplomatycznego na Ukrainie utrzymane były w podobnym tonie. Świadczą o tym wypowiedzi przedstawicieli władz różnych szczebli – od rzecznika MSZ zaczynając, przez ministra Grzegorza Schetynę, na samej premier Ewie Kopacz kończąc²². W zajmowanym stanowisku mogły również utwierdzać Warszawę spojrzenia ukraińskie. Oceniając położenie Mariupola i dążenia miejscowej Polonii, jego mer Jurij Chołtubiej stwierdził, że ostatnie strzały w rejonie ośrodka padły 1 września 2015 r. Podkreślał, że stale „działają sklepy, dzieci chodzą do szkół i przedszkoli. Pracują największe przedsiębiorstwa. (...) Czynne są kawiarnie i restauracje”. Według niego „oznaką tego, że nie wszystko jest w porządku”, są „zamknięte od ponad roku drzwi McDonalda oraz jeżdżące przez miasto wojskowe samochody”. Twierdził, że liczba

[z-mariupola-chca-uciec-przed-wojna-msz-to-trudne-z-punktu-widzenia-prawa-miedzynarodowego](#) [data dostępu: 5.12.2015]; mly/PAP, Polacy z Mariupola od roku proszą o pomoc. PO odpowiada: Pomożemy, jak się pogorszy sytuacja, <http://wpolityce.pl/swiat/266133-polacy-z-mariupola-od-roku-u-prosza-o-pomoc-po-odpowiada-pomozemy-jak-sie-pogorszy-sytuacja> [data dostępu: 5.12.2015]; MSZ: nie ma decyzji o ewakuacji Polaków z Mariupola. Są bezpieczni?, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,-1025897,title,MSZ-nie-ma-decyzji-o-ewakuacji-Polakow-z-Mariupola-Sa-bezpieczni,wid,17269977,wiadomosc.html> [data dostępu: 6.12.2015]; PiS: konieczna... [data dostępu: 5.12.2015]; Schetyna: rząd zaczyna sprowadzanie Polaków z Mariupola, <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/schetyna-rzad-zaczyna-sprowadzanie-polakow-z-mariupola/kvbc8z> [data dostępu: 5.12.2015]; Tragiczna sytuacja humanitarna Polaków na wschodzie Ukrainy, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8771,title,Tragiczna-sytuacja-humanitarna-Polakow-na-wschodzie-Ukrainy,wid,17707084,wiadomosc.html?icaid=11611b> (6.12.2015); J. Wójcicki, *Nie wiem ...* [data dostępu: 5.12.2015]; Telewizja Republika – Andrzej Iwaszko i Michał Dworczyk (PiS) – Wolne Głosy 2015-09-22, <https://www.youtube.com/watch?v=5Hb2nNPUGRk> [data dostępu: 14.06.2016].

²¹ „(...) Są obawy, że wyjątek dla Mariupola zachęciłby do domagania się ewakuacji innych obywateli Ukrainy polskiego pochodzenia – a jest ich tam kilkaset tysięcy (...)”, w: IAR, *Polacy z Mariupola...* [data dostępu: 5.12.2015]; A. Kondzińska, M. Jałoszewski, *Polacy z Mariupola ...* [data dostępu: 5.12.2015].

²² W sprawie sytuacji Polaków z Mariupola wypowiadali się, czasem wielokrotnie: premier Ewa Kopacz, minister Grzegorz Schetyna, wiceminister Rafał Trzaskowski, wiceminister Konrad Pawlik, rzecznicy MSZ Małgorzata Woźniak, Marcin Wojciechowski. W mieście przebywali i ze swoich pobytów złożyli sprawozdania: Ambasador RP na Ukrainie Henryk Litwin, czy Konsul z KG RP w Charkowie Jakub Korelski; IAR, *Polacy z Mariupola ...* [data dostępu: 5.12.2015]; Schetyna: dzisiaj zaczyna się akcja sprowadzania Polaków z Mariupola, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8771,title,Schetyna-dzisiaj-zaczyna-sie-akcja-sprowadzania-Polakow-z-Mariupola,wid,17893379,wiadomosc.html> [data dostępu: 5.12.2015]; *Schetyna: rząd zaczyna...* [data dostępu: 5.12.2015]; J. Wójcicki, *Polacy ...* [data dostępu: 5.12.2015]; Wreszcie! Pod społeczną presją polski rząd ewakuuje Polaków z Mariupola. A co z tymi, którzy uciekli sami?, <http://kresy24.pl/73786/wreszcie-pod-spoeczna-presja-polski-rzad-ewakuuje-polakow-z-mariupola-a-co-z-tymi-ktorzy-uciekli-sami/> [data dostępu: 5.12.2015]; *Telewizja Republika...* [data dostępu: 14.06.2016].

zwolenników separatystów spadała. Zdaniem J. Chołtubeja dążenie Polaków do ewakuacji nie wynikało z istniejącego stanu zagrożenia, lecz miało podłoże ekonomiczne. „Do wojny średnia pensja w mieście stanowiła równowartość ok. 400 dolarów, a w kombinatach hutniczych – 600. Obecnie odpowiednio – 200 i 300 dolarów. Do tego dochodzą znaczne podwyżki opłat komunalnych i cen. W Polsce zarabia się o wiele więcej”²³.

Całkowicie inne spojrzenie prezentowali *Mariupolacy*. Nie uspokajały ich oficjalne wypowiedzi miarodajnych osób. Oni czuli, że sytuacja pozostaje niebezpieczna, a podejmowane przez władze polskie działania oceniali jako niewystarczające. Nie bez racji twierdzili, że sprawną ewakuację można przeprowadzić w okresie względnego spokoju na froncie, a nie wówczas, gdy trwają walki i istnieje rzeczywiste bezpośrednie zagrożenie dla wszystkich. Podkreślali (odwołując się do losów przykładowych osób), że problemem nie jest sam wyjazd do Polski, ale uzyskanie szansy normalnego pobytu w nowym miejscu. Według nich samodzielny wyjazd do ojczyzny przodków – niezależnie od tego, co na ten temat mówiły polskie władze – był praktycznie niemożliwy²⁴.

Na fali przetaczającej się w polskich mediach dyskusji o uchodźcach pojawił się jeszcze jeden sposób argumentowania, podchwycony przez część mediów i polityków, a odwołujący się już nie do kwestii położenia czy perspektyw *Mariupolaków*, ale do ich praw historyczno-moralnych. Pisano: „My, Polacy z Mariupola (...) Słuchając zapewnień, że Polska jest gotowa przyjąć setki uchodźców – muzułmanów, ubolewamy, że dla nas – katolików, potomków represjonowanych Polaków, dzieci i wnuków przymusem wywiezionych przez NKWD z Podola i terenów byłej II RP

²³ Wypowiedzi J. Chołtubeja były „dobroźyczeniowe”, świadczą o tym przebieg i rezultaty wyborów samorządowych w Mariupolu; P. Andrusieczko, *Polacy ...* [data dostępu: 5.12.2015]; wywiad z Andrzejem Iwaszko... 20.06.2016.

²⁴ A. Iwaszko opowiada: „Dlaczego ważna była organizacja tej ewakuacji? Podam przykład losów jednej z rodzin. Po jednym z wcześniejszych ostrzałów w ich okolicy około 50 budynków mieszkalnych zostało uszkodzonych, także brama domu tej rodziny. Po tym zdarzeniu zabrali dzieci i wyjechali do Polski. Stać ich było jednak tylko na 3–4 tygodnie utrzymania się tutaj. Zaczęli formalności, związane z legalizacją pobytu, ale absolutnie sobie z nimi nie poradzili, bo ich jest mnóstwo. To wszystko też pociągało za sobą koszty, na które rodziny nie było stać. Zatem zmuszeni byli za trzy tygodnie wrócić do Mariupola (...). Słyszałem takie opinie, że ludzie wyjeżdżają, bo szukają dla siebie wygodnego życia. To nie tak – oni mieli mieszkanie, pracę, wcześniej nawet przez myśl im nie przeszło, że trzeba będzie to wszystko rzucić, i jechać gdzieś dalej, choćby nawet do kraju dziadków. Przecież nie wiedzą, co ich tu czeka, czy dadzą sobie radę, jak tutaj wszystko funkcjonuje”; P. Andrusieczko, *Polacy...* [data dostępu: 5.12.2015]; A. Jastrzębski, *Polacy...* [data dostępu: 5.12.2015]; O. Górzyński, *Dramatyczna...* [data dostępu: 5.12.2015]; A. Kondzińska, M. Jałoszewski, *Polacy z Mariupola...* [data dostępu: 5.12.2015]; *Mariupol pod łufą Rosji...* [data dostępu: 3.06.2016]; *Pełna zgoda...* [data dostępu: 5.12.2015]; J. Stanisławska, Andrzej Iwaszko dla WP.PL: separatystów wspierają alkoholicy i narkomani, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1027191,title,Andrzej-Iwaszko-dla-WPPL-separatystow-wspieraja-alkoholicy-i-narkomani,wid,16592078,wiadomosc.html?ticaid=11611b> [data dostępu: 5.12.2015]; J. Wójcicki, *Polacy...* [data dostępu: 5.12.2015]; *Telewizja Republika...* [data dostępu: 14.06.2016]; wywiad z Andrzejem Iwaszko... 20.06.2016.

na Donbas polskich żołnierzy, nauczycieli, urzędników, nie ma miejsca na naszej historycznej Ojczyźnie”²⁵.

Konieczności ewakuacji nie dostrzegała również ani opozycja, ani polskie media. Wielomiesięczne zabiegi członków P-USK zakończyły się sukcesem dopiero w momencie, gdy sprawa stała się przedmiotem rozgrywki pomiędzy ówczesną opozycją a koalicją rządzącą. Zgodnie z wypowiedzią Jarosława Kaczyńskiego, PiS zainteresował się problemem „na początku września 2015 roku”²⁶. Również polskie media podjęły temat dopiero wówczas, gdy stał się on elementem konfliktu na linii opozycja – rząd. Tylko kilka redakcji opublikowało przed tą datą informacje o sytuacji i dążeniach społeczności polskiej w Mariupolu. Najwięcej na ten temat pisali redaktorzy wydawanego na Ukrainie „Słowa Polskiego”, a z mediów polskich – portal WP. W działaniach na rzecz przebywających już w Polsce uchodźców oraz lobbingu oczekiwań *Mariupolaków* duże zasługi miała Fundacja „Wolność i Demokracja”²⁷.

Rzeczywisty przełom w stosunku do koncepcji ewakuacji przedstawiciele Polonii z Mariupola nastąpił po 17 września 2015 roku. O ile do tego momentu nie udało się nagłośnić przedstawianego problemu, o tyle po tym dniu położeniem *Mariupolaków* zaczęli interesować się praktycznie wszyscy. Dosłownie w przeciągu kilku dni za przeprowadzeniem ewakuacji opowiedzieli się prezydent, premier, minister spraw zagranicznych, przywódca największej partii opozycyjnej, przedstawiciele

²⁵ P. Andrusieczko, *Polacy...* [data dostępu: 5.12.2015]; IAR, *Polacy z Mariupola...* [data dostępu: 5.12.2015]; PiS: *konieczna...* [data dostępu: 5.12.2015]; *Schetyna: rząd zaczyna...* [data dostępu: 5.12.2015]; J. Wójcicki, *Nie wiem...* [data dostępu: 5.12.2015]; *Telewizja Republika ...* [data dostępu: 14.06.2016].

²⁶ J. Kaczyński mówił między innymi, że po wygranych wyborach nie tylko przeprowadzi ewakuację Polaków z Mariupola, ale również doprowadzi do uchwalenia trzech ustaw polonijnych: o opiece RP nad Polonią i Polakami na Świecie, o repatriacji i nowelizację „Karty Polaka”. Podkreślił, że aktualna koalicja nie przywiązuje do tych zagadnień wagi, że nie wykorzystuje zapisanych na ten cel środków budżetowych i że blokuje debatę parlamentarną w tych sprawach twierdząc, że ustawa o repatriacji od czterech lat leży w zamrażarce parlamentarnej. Nie zmienia to jednak w niczym tego, że cała sprawa była traktowana przedmiotowo jako forma rozgrywki z aktualnymi władzami. Świadczy o tym praktycznie całkowity brak reakcji opozycji na trwający przez blisko rok zabieg A. Iwaszki o ewakuację; O. Górzynski, Jarosław Kaczyński: przygotowujemy ewakuację Polaków z Mariupola, <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/jaroslaw-kaczyński-przygotujemy-ewakuację-polaków-z-mariupola/sdf3gm> [data dostępu: 6.12.2015]; *Schetyna: rząd zaczyna...* [data dostępu: 5.12.2015].

²⁷ „Słowo Polskie” opublikowało cykl artykułów poświęconych temu problemowi. Ukazały się one w numerach, 2015/2, 2015/7, 2015/9, 2015/10, 2015/12. Wydawca ten wielokrotnie informował również o sytuacji Mariupolaków na stronach swojego portalu internetowego: www.wizyt.net. Niestety jego oddziaływanie, podobnie jak innych polonijnych redakcji („Kuriera Galicyjskiego”, „Dziennika Kijowskiego”) oraz prowadzonych przez nich portali informacyjnych <http://www.kuriergalicyjski.com/>, <http://www.dk.com.ua/> było ograniczone. Nie wpływały one bezpośrednio na opinie w Polsce, może z wyjątkiem czytelników portalu <http://kresy24.pl/>, który zamieszcza na bieżąco informacje o Polakach na Wschodzie i umożliwia czytelnikowi dostęp do prasy wydawanej przez środowiska polonijne; *Zapis stenograficzny...*, s. 9–12; J. Wójcicki, *Polacy...* [data dostępu: 5.12.2015].

władzy ustawodawczej oraz media tradycyjne i elektroniczne. Równoległe do tego pojawiły się deklaracje o wsparciu dla osób ewakuowanych ze strony przedstawicieli struktur samorządowych czy też osób prywatnych.

Na specjalnie zwołanej w tej sprawie konferencji o konieczności ewakuacji mówili szef sejmowej komisji ds. łączności z Polakami za granicą Adam Lipiński, poseł Michał Dworczyk i Andrzej Iwaszko, szef polskiej organizacji w Mariupolu. A. Lipiński zapowiedział zwołanie w tej sprawie specjalnego posiedzenia sejmowej Komisji do spraw Łączności z Polakami za Granicą, której był przewodniczącym²⁸.

Kilka dni później widoczna była także zmiana stanowiska władz państwowych. Namacalnym dowodem był pobyt ambasadora RP na Ukrainie Henryka Litwina w Mariupolu. W dniu 23 września mówił on do dziennikarzy: „przyjechałem do Mariupola po to, by nieco zracjonalizować dyskusję o sytuacji tutejszych Polaków, stanąć na twardszym gruncie... Bo w ostatnim czasie było wiele nieporozumień; w konsekwencji do opinii publicznej docierają wieści, które nie mają wiele wspólnego z rzeczywistością. Na przykład – że istnieje bezpośrednie zagrożenie w tej chwili. Stąd moja obecność tutaj – by w momencie większego napięcia w Polsce wyjaśnić faktyczną sytuację. Tak czy inaczej, będziemy współpracować i pomagać. A gdyby rzeczywiście trzeba było przedsięwziąć bardziej radykalne kroki, to oczywiście się tym zajmujemy”²⁹.

Pozyskane informacje i ogólna ocena sytuacji musiały być jednoznaczne, skoro minister spraw zagranicznych Grzegorz Schetyna już w pierwszym tygodniu października 2015 roku poinformował, że władze rozpoczynają akcję ewakuacji 106 osób polskiego pochodzenia z Mariupola oraz sąsiadujących z nim rejonów: pierszotravniewskiego, wołodarskiego i nowoazowskiego. Zgodnie z ustaleniami odpowiedzialnym za jej przeprowadzenie był Konsulat Generalny RP w Charkowie. Jednocześnie szef MSZ orzekł, iż akcja ma być przeprowadzona do końca listopada 2015 roku³⁰.

Minister określił zasady, które miały być stosowane w trakcie tej ewakuacji – nie odbiegały one od tych przyjętych w trakcie ewakuacji Donbasian. „Jak tłumaczy (...) rzecznik MSW Małgorzata Woźniak (...) Zakładamy, że program adaptacji Polaków z Mariupola potrwa również sześć miesięcy i zachowane zostałyby te same procedury jeśli chodzi o uzyskanie dla tych osób pozwoleń na pobyt stały, wraz z prawem do opieki społecznej”. W okresie adaptacyjnym najważniejszym zadaniem było przygotowanie ewakuowanych do życia w Polsce i oficjalne

²⁸ mly/PAP, *Polacy z Mariupola ...* [data dostępu: 5.12.2015].

²⁹ P. Andrusieczko, *Polacy ...* [data dostępu: 5.12.2015]; IAR, *Polacy z Mariupola ...* (5.12.2015); Schetyna: w ciągu kilku dni przedstawimy koncepcje wsparcia Polaków z Mariupola, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Schetyna-w-ciagu-kilku-dni-przedstawimy-koncepcje-wsparcia-Polakow-z-Mariupola,wid,17881000,wiadomosc.html> [data dostępu: 5.12.2015].

³⁰ MSZ. *Rząd zaczyna sprowadzanie Polaków ...* [data dostępu: 5.12.2015]; Schetyna: *dzisiaj zaczyna się ...* [data dostępu: 5.12.2015]; *Wreszcie! Pod społeczną presją ...* [data dostępu: 5.12.2015].

potwierdzenie legalności ich pobytu w kraju przodków. Kolejnym celem miało być znalezienie dla nich pracy i miejsca zamieszkania. Zadanie to miało być zrealizowane w porozumieniu z tymi samorządami, które wyrażą gotowość przyjęcia ewakuowanych³¹.

W Mariupolu ewakuację przygotowała grupa polskich konsulów, którzy pracowali od 7 października 2015. We współpracy z P-USK ustalili oni listę osób zatwierdzonych do ewakuacji oraz uzyskali osobiste potwierdzenie woli wyjazdu do Polski zainteresowanych³². W wyniku prowadzonych działań liczba osób zainteresowanych ewakuacją stale rosła. Pierwotnie G. Schetyna informował, że do kraju sprowadzonych ma zostać 147 osób, w tym kilkadziesiąt, które nie zostały ewakuowane z Donbasu w trakcie pierwszej z akcji, ale ostatecznie ich liczba wzrosła³³.

Dnia 23 listopada 2015 roku na specjalnie do tego celu wyznaczonym lotnisku w Królewie Malborskim wylądowały cztery samoloty z ewakuowanymi osobami polskiego pochodzenia. Zastosowano wariant sprawdzony kilka miesięcy wcześniej przy ewakuacji Polaków z Donbasu. Oni również przylecieli pod Malbork, gdzie zorganizowane zostało prowizoryczne lotnicze przejście graniczne. Tym razem punktem startu samolotów było lotnisko w Zaporozżu. Na pokładach samolotów przyleciało 149 osób, a 39 dalszych przemieszczało się samochodami i pociągami. Razem więc w tej ewakuacji do kraju sprowadzono 188 osób³⁴.

³¹ *Mariupol pod lufą Rosji...* [data dostępu: 3.06.2016]; MSZ. *Rząd zaczyna sprowadzanie ...* [data dostępu: 5.12.2015]; Polacy z Mariupola trafiają do Polski. Andrzej Iwaszko: To zasługa WP, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Polacy-z-Mariupola-trafia-do-Polski-Andrzej-Iwaszko-To-zasluga-WP,wid,17928773,wiadomosc.html> [data dostępu: 5.12.2015]; Polacy z Ukrainy już w Polsce: „Witamy w Ojczyźnie, cieszymy się, że jesteście z nami”, <http://kresy24.pl/75303/polacy-z-ukrainy-juz-w-polsce-witamy-w-ojczyźnie-cieszymy-sie-ze-jestescie-z-nami-foto/> [data dostępu: 5.12.2015]; *Wreszcie! Pod społeczną presją ...* [data dostępu: 5.12.2015]; *Schetyna: w ciągu kilku dni ...* [data dostępu: 5.12.2015]; *Schetyna: dzisiaj zaczyna się ...* [data dostępu: 5.12.2015]; *Wreszcie! Polacy z Mariupola lecą do Polski*, <http://kresy24.pl/75283/wreszcie-polacy-z-mariupola-leca-do-polski/> [data dostępu: 5.12.2015]; Wylądowały cztery samoloty z Polakami ewakuowanymi ze wschodniej Ukrainy, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1329,title,Wyladowały-cztery-samoloty-z-Polakami-ewakuowanymi-ze-wschodniej-Ukrainy,wid,17995966,wiadomosc.html> [data dostępu: 5.12.2015].

³² Zgodnie z informacjami pozyskanymi od A. Iwaszki lista przygotowana przez P-USK obejmowała około 80 osób zamieszkałych na terenie Mariupola i okolic. Wszystkie spełniały kryteria ewakuacji (miały albo „Kartę Polaka”, albo spełniały formalne warunki do jej otrzymania). Towarzystwo nie uczestniczyło jednak w procesie ustalania ostatecznego składu osobowego grupy. Podobnie wysokość liczby chętnych do wyjazdu Mariupolan określił K. Pawlik; *Zapis stenograficzny...*, s. 9–10; *Schetyna: dzisiaj zaczyna się ...* [data dostępu: 5.12.2015]; *Schetyna: rząd zaczyna ...* [data dostępu: 5.12.2015]; wywiad z Andrzejem Iwaszko... 20.06.2016.

³³ *Polacy z Mariupola ...* [data dostępu: 5.12.2015]; *Polacy z Ukrainy już w Polsce: ...* [data dostępu: 5.12.2015]; *Wreszcie! Polacy z Mariupola ...* [data dostępu: 5.12.2015]; *Wylądowały cztery samoloty ...* [data dostępu: 5.12.2015].

³⁴ Ewakuacja Polaków z Mariupola, <https://www.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/100-dni/14201,Ewakuacja-Polakow-z-Mariupola.html?search=4429> [data dostępu: 10.06.2016]; *Polacy z Ukrainy już w Polsce: ...* [data dostępu: 5.12.2015]; *Wreszcie! Polacy z Mariupola ...* [data dostępu: 5.12.2015]; *Wylądowały cztery samoloty ...* [data dostępu: 5.12.2015].

Z osobami ewakuowanymi z południowo-wschodniej Ukrainy spotkali się przedstawiciele najwyższych władz państwowych: premier Beata Szydło oraz ministrowie: obrony narodowej Antoni Macierewicz, spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Błaszczak oraz minister odpowiedzialny za kontakty rządu z parlamentem Adam Lipiński. Na przywitanie premier stwierdziła m.in., że rząd „zrobi wszystko, by wspierać [ewakuowanych] i żeby każdy, kto chce tutaj wrócić, do Polski, do swojego domu, mógł wrócić”³⁵.

Pierwsze wypowiedzi *Mariupolaków* były podziękowaniami za ewakuację i wyrazami oczekiwania co do dalszej przyszłości. Pochodząca z Doniecka Tatiana Pawłowa mówiła: „jesteśmy bardzo szczęśliwi, że tu jesteśmy i tutaj chcemy zacząć nowe życie; chcemy żeby nasze dzieci tutaj żyły”. Wraz z nią przyleciał mąż i dwójka dzieci w wieku 19 i 7 lat. Podkreślała ona, że „decyzja o wyjeździe do Polski nie była trudna”. Natomiast 69-letni Piotr Bendyk z Mariupola (który urodził się w Polsce, a z kraju wyjechał w 1958 r.) mówił, że „całe życie marzył o tym, żeby wrócić do Polski”. Podkreślał, że jest bardzo szczęśliwy, iż udało mu się zrealizować to pragnienie. Zaznaczył, iż razem z nim zdecydował się przyjechać również syn, „a wnuk już drugi rok studiuje w Krakowie”... Natomiast 32-letni Aleksander z Mariupola mówił: „Kiedy już tu jestem, to jestem bardzo wdzięczny wszystkim Polakom, rządowi polskiemu za wsparcie, za pomoc Polakom z Mariupola”. Podkreślał, że ok. 15–20 km od granic miasta „stoi wojsko; codziennie słyszymy strzały i codziennie występuje zagrożenie życia”. Twierdził, że jego rodzina i wszyscy przybyli chcą jak najszybciej stać się częścią polskiego społeczeństwa. Po przywitaniu przybyli zostali przetransportowani do położonych w województwie warmińsko-mazurskim ośrodków w Rybakach i Łańsku³⁶.

Przybyła do kraju grupa w większości składała się z mieszkańców Mariupola i jego najbliższych okolic. Pozostałą część ewakuowanych stanowili Polacy z Donbasu, którzy nie zostali objęci pierwszą akcją³⁷. Opiekujący się przybyłymi z ramienia Caritasu ks. Piotr Hartkiewicz stwierdził, że w tej grupie jest zdecydowanie więcej małych dzieci. Przyznał, że na taką strukturę grupy organizatorzy nie byli w pełni przygotowani, w związku z tym apelował do społeczeństwa: „potrzebni są darczyńcy gotowi dostarczyć pampersy i inne środki higieny dla niemowląt oraz dziecięce ubrania na zimę”. Potrzeby o zróżnicowanym charakterze mieli zresztą wszyscy. Wynikały one z dwóch przyczyn. Po pierwsze istniał wymóg

³⁵ *Wylądowały cztery samoloty ...* [data dostępu: 5.12.2015].

³⁶ Tamże.

³⁷ Ludzie nie ewakuowali się z różnych powodów. Przykładowo Włodzimierz Andrusiewicz tak przedstawiał swoje losy: „W styczniu nie załapałem się na ewakuację z Doniecka do Polski, bo miesiąc wcześniej stamtąd uciekłem. Procedury były takie, że musiałbym wrócić do Doniecka, by zostać ewakuowany. A to było zbyt niebezpieczne, bojownicy zajęli należący do mnie biurowiec. Znajomi przekazali mi, że mnie szukają...”. Z tego powodu wołał on pozostać po za obszarem konfliktu, ostatecznie dotarł do również niebezpiecznego Mariupola; P. Andrusieczko, *Polacy ...* [data dostępu: 5.12.2015]; J. Junko, *Polacy z Mariupola:...* [data dostępu: 5.12.2015].

ograniczenia wagi bagażu do 50 kg na osobę dorosłą, a po drugie część osób z różnych przyczyn losowych dysponowała przysłówiową jedną koszulą. Znaczna część ewakuowanych ma wyższe wykształcenie, w grupie byli m.in. lekarze, inżynierowie i technicy³⁸.

Uchodźcy polscy z Mariupola i Donbasu zostali objęci opieką państwa, samorządów i organizacji charytatywnych. Dzieci w wieku szkolnym skierowano do pobliskich szkół: podstawówki i gimnazjum w Stawigudzie, do których były dowożone. Do szkoły podstawowej trafiło 18, a do gimnazjum 6 dzieci. „Dla dziecięciorga dzieci w wieku 5–6 lat przygotowano miejsca w przedszkolu. Najmłodsze mają natomiast uczestniczyć w zajęciach „klubu malucha”, który zorganizowano w ośrodku Caritas w Rybakach”. Siedmioro dzieci w wieku ponadgimnazjalnym otrzymało możliwość nauki w liceum polskojęzycznym w Olsztynie lub ukraińskojęzycznym w Górowie Iławieckim. Wszystkie te placówki miały doświadczenie związane z edukacją Donbasian. Kurator warmińsko-mazurski Grażyna Przesnyska podkreślała, że nie powinno być poważniejszych problemów z integracją nowych uczniów, a trudności upatrywała w barierze językowej. „Dlatego przewidziano dla nich dodatkowe dwie godziny polskiego w tygodniu. W razie potrzeby będą mogły korzystać z zajęć wyrównawczych”. Opiekę nad dziećmi miała sprawować również poradnia psychologiczno-pedagogiczna. Łączna liczba dzieci znajdujących się w tej grupie wynosiła ponad 60³⁹.

Generalnie rzecz biorąc, przybyli spotkali się z życzliwością. Otrzymali znaczną pomoc – między innymi uczniowie otrzymali „tornistry, podręczniki i przybory szkolne zakupione przez Caritas z pieniędzy przekazanych przez rząd na program adaptacyjny uchodźców. Książki do pierwszej i drugiej klasy zapewniło kuratorium z tzw. rezerwy podręcznikowej”. Do akcji pomocy włączyli się również indywidualni sponsorzy, którzy przekazali na potrzeby uczniów piórniki, zeszyty, koszulki z polskim godłem itp.⁴⁰

Pomoc w dostosowaniu się do życia w Polsce zgodnie z obietnicami uzyskali także dorośli. Od stycznia 2015 roku uruchomiony został intensywny (3 godziny dziennie) kurs nauki języka polskiego, który miał trwać do połowy czerwca, czyli do końca okresu dostosowawczego. Połowę tego czasu (3 miesiące) władze państwowe przewidziały na przeprowadzenie legalizacji pobytu przybyłych. W opisywanej grupie 129 osób posiadało „Kartę Polaka”, co ułatwiało proces legalizacyjny.

³⁸ *Wylądowały cztery samoloty ...* [data dostępu: 5.12.2015].

³⁹ Minister Mariusz Błaszczak z wizytą u osób ewakuowanych z Mariupola, <https://www.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/14019,Minister-Mariusz-Blaszczak-z-wizyta-u-osob-ewakuowanych-z-Mariupola.html?search=4429> [data dostępu: 10.06.2016]; Uczniowie z Mariupola i Donbasu Ukrainy idą do szkoły. Na początek nauka polskiego, <http://metrocafe.pl/metrocafe/1,145523,19301841,uczniowie-z-mariupola-i-donbasu-ukrainy-ida-do-szkoly-na-poczatek.html> [data dostępu: 6.12.2015].

⁴⁰ *Uczniowie z Mariupola i Donbasu ...* [data dostępu: 6.12.2015].

Osoby, które nie mogły się wykazać tym dokumentem, musiały wystąpić o azyl, co przedłużało procedurę⁴¹.

W przypadku osób posiadających „Kartę Polaka” postępowanie administracyjne przebiegało zgodnie z oczekiwaniami. Już 20 stycznia 2016 r. polskie media donosiły o przyznaniu pierwszej czwórce przesiedleńców prawa stałego pobytu, pozostałe osoby posiadające ten dokument kartę stałego pobytu otrzymały do końca marca 2016⁴². Wśród ewakuowanych do Polski znajdowały się również 53 osoby, które nie posiadały „Karty Polaka”. „To np. członkowie rodzin, którzy nie mogą udokumentować polskiego pochodzenia. Te osoby ubiegały się o azyl w Polsce”. Większość z nich, bo 46 osób, do końca kwietnia 2016 otrzymała decyzje azylowe, co umożliwiło wydanie przez wojewodę pozwoleń na pobyt stały; do początku maja wydano ich 35⁴³.

Władze państwowe pośredniczyły w zbieraniu ofert zamieszkania i pracy dla *Mariupolaków*. „Na stronie internetowej MSWiA działa zakładka Bank Ofert, w którym gromadzone są informacje o wszelkich formach pomocy dla osób ewakuowanych, mające na celu znalezienie dla nich warunków do osiedlenia się na terytorium Polski. Jak podał wydział prasowy MSWiA, zarejestrowano zgłoszenia od 86 gmin, 3 starostw powiatowych, fundacji oraz kilku firm. Niektóre samorządy są gotowe przyjąć nawet kilka rodzin, np. Poznań – 10, Warszawa – 10, Wałbrzych – 3, Gdynia – 2, Opole – 3, Gdańsk – 5. Najczęstsze oferty pracy pochodzą z branży budowlanej, gastronomicznej, handlowej i turystycznej. Są także propozycje adresowane do osób o wysokich kwalifikacjach zawodowych, takich jak lekarze czy inżynierowie”. Według danych z marca 2016 r. w Banku znajdowały się 83 oferty od samorządów i 56 ofert od osób prywatnych i instytucji. Dotyczyły one propozycji pracy, mieszkania lub obu ich jednocześnie. Zgodnie z procedurą

⁴¹ Według innych danych osób z „Kartą Polaka” było 135, oczywiście wszystkie musiały mieć potwierdzone polskie korzenie, gdyż taki był jeden z formalnych wymogów do ewakuacji; Olsztyn: 135 uchodźców z Mariupola otrzymało Karty Stałego pobytu, <http://www.portalsamorzadowy.pl/polytika-i-spolescenstwo/olsztyn-135-uchodzcow-z-mariupola-otrzymalo-karty-stalego-pobytu,78396.html> [data dostępu: 6.06.2016]; *Uczniowie z Mariupola i Donbasu...* [data dostępu: 6.12.2015].

⁴² Jak donosił „Nasz Dziennik”, tak szybka procedura była możliwa, ponieważ zainteresowani posiadali „Kartę Polaka” i byli emerytami. Szybka decyzja oznaczała w tym przypadku również umożliwienie przesyłania świadczeń emerytalnych dla tych osób z Ukrainy do Polski. Karta stałego pobytu pozwala na podjęcie pracy i nauki, na rejestrację w urzędach pośrednictwa pracy, na podróże po państwach Strefy Schengen; A. Ambroziak, Polacy z Ukrainy zostają w Polsce, <http://wp.naszdziennik.pl/2016-01-20/232105,zostaja-w-polsce.html> [data dostępu: 31.01.2016]; PAP, bk, Kilkudziesięciu uchodźców z Mariupola otrzymało azyl w Polsce, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1614883,Kilkudziesieciu-uchodzcow-z-Mariupola-otrzymalo-azyl-w-Polsce> [data dostępu: 6.06.2016]; (RZ), „Nasz Dziennik” Polacy z Ukrainy zostają w Polsce, <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/nasz-dziennik-polacy-z-ukrainy-zostaja-w-polsce/q1y05q> [data dostępu: 31.01.2016].

⁴³ PAP, bk, *Kilkudziesięciu uchodźców ...* [data dostępu: 6.06.2016]; PAP / pk, Trwa procedura azylowa uchodźców z Mariupola, <http://www.deon.pl/wiadomosci/polska/art,26667,trwa-procedura-azylowa-uchodzcow-z-mariupola.html> [data dostępu: 6.06.2016].

były one weryfikowane przez odpowiednich wojewodów⁴⁴. Sprawdzanie propozycji otrzymywanych przez ewakuowanych, szczególnie tych kierowanych bezpośrednio do nich, było konieczne. Jak twierdził A. Iwaszko co najmniej dwukrotnie zdarzyły się oferty zatrudnienia i zamieszkania na zasadach wręcz niewolniczych (chodziło o warunki bytowe i wysokość oferowanego wynagrodzenia połączone z bardzo wysokimi wymaganiami w stosunku do przesiedleńców). Takie przypadki miały miejsce w Krakowie i Łodzi⁴⁵.

Ilustracja 2.

Wejście do Banku Ofert na rzecz osób polskiego pochodzenia z Mariupola uruchomionego na stronie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji od dnia 23 listopada 2015 r.



Źródło: Bank ofert dla osób polskiego pochodzenia ze wschodniej Ukrainy, <https://www.mswia.gov.pl/pl/aktualnosc/13883,Bank-ofert-dla-osob-polskiego-pochodzenia-ze-wschodniej-Ukrainy.html?search=4429> [data dostępu: 10.06.2016].

Bank prowadzony był przez Departament Obywatelstwa i Repatriacji, a osobą odpowiedzialną za kontakty był Eugeniusz Ścibek. W ministerstwie uruchomiony został specjalny e-adres do korespondencji w tych sprawach: repatriacja@mswia.gov.pl⁴⁶.

Oferowana pomoc miała ułatwić zaaklimatyzowanie się przybyszy. Była ona kierowana zarówno do dzieci, jak i dorosłych. Wśród osób zaangażowanych w działania na rzecz dzieci był przykładowo Marcin Gortat, którego Fundacja MG13

⁴⁴ Minister Mariusz Błaszczak z wizytą ... [data dostępu: 10.06.2016]; Olsztyn: 135 uchodźców... [data dostępu: 6.06.2016]; PAP, bk, *Kilkudziesięciu uchodźców...* [data dostępu: 6.06.2016]; PAP / pk, *Trwa procedura azylowa...* [data dostępu: 6.06.2016].

⁴⁵ Wywiad z Andrzejem Iwaszko... 20.06.2016.

⁴⁶ *Bank ofert...* [data dostępu: 10.06.2016].

„Mierz Wysoko” zorganizowała tygodniowe zimowisko dla 19 dzieci polskiego pochodzenia (w wieku 9 do 18 lat) oraz trójki opiekunów. W wyniku podjętej akcji trafiły one nad polskie morze, do Trójmiasta. „Jak poinformował PAP jej przedstawiciel Paweł Stalmach, uczestnicy kolonii zaraz po przyjeździe zostaną zaopatrzeni w stroje i obuwie sportowe, przez tydzień będą uczestniczyć w treningach koszykarskich w hali Ergo Arena w Sopocie... Poza zwiedzaniem Trójmiasta przewidziano dla nich m.in. wizyty w aquaparku, oceanarium i eksperymentarium, w którym poprzez zabawę będą poznawać tajniki fizyki, astronomii i przyrody. Będą też kibicować koszykarzom Trefla Sopot w środowym meczu z MKS Dąbrowa Górnicza w Hali Stulecia”. Głównym celem organizatorów było, aby dzieci „choć trochę zapomniały o dramatycznej sytuacji, w której znalazły się na Ukrainie”. Przejazd dzieci nad morze i z powrotem sponsorowała Straż Graniczna⁴⁷.

Także starsza młodzież miała zapewnioną szansę wypoczynku i poznawania Polski. Dzięki pieniądзом zebranych na charytatywnym koncercie rodziny Pospieszalskich otrzymała ona środki pozwalające na wyjazd do Krakowa⁴⁸.

Zgodnie z wypracowanym przy okazji ewakuacji Polaków z Donabsu schematem, główną rolę w zapewnieniu *Mariupolakom* możliwości normalnego życia miały spełnić samorządy. Tak jak to obiecywał, jako jeden z pierwszych oficjalnie do pomocy zgłosił się Poznań. W tym mieście miało zamieszkać 12 rodzin liczących łącznie 36 osób. Miasto wynajęło im 10 mieszkań komunalnych. Przybyszy rozlokowano w różnych dzielnicach miasta, po to aby ułatwić ich asymilację. Przez rok mieli korzystać z pomocy samorządu, przysługiwały im również zasiłki pomocy społecznej. Urząd miasta zajął się wszystkimi przygotowaniem – od wyszukiwania i remontu mieszkań zaczynając, po próbę zapewnienia przybyszom pierwszej pracy i dalszych kursów języka polskiego (w porozumieniu z PUP). Poszczególne rodziny miały sprowadzić się w czerwcu i lipcu, tak aby dzieci mogły spokojnie ukończyć rok szkolny w dotychczasowych placówkach. Z ofertą przyjęcia więcej niż jednej rodziny wystąpiły ponadto samorządy Opola (trzy) i Wałbrzycha (kilka)⁴⁹.

⁴⁷ Była to druga taka akcja Fundacji. Rok wcześniej zorganizowała ona podobny wypoczynek dla dzieci ewakuowanych wraz z rodzinami z Donbasu, Polskie dzieci z Mariupola jadą na kolonie zorganizowane przez fundację Marcina Gordata, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1025897,title,Polskie-dzieci-z-Mariupola-jada-na-kolonie-zorganizowane-przez-fundacje-Marcina-Gortata,wid,18122473,wiadomosc.html> [data dostępu: 4.06.2016].

⁴⁸ *Polskie dzieci z Mariupola...* [data dostępu: 4.06.2016].

⁴⁹ W Poznaniu realizowano te działania w ten sam sposób, który sprawdził się w przypadku przyjmowania Donbasian. Władze miasta widziały w tych działaniach nie tylko akcję o charakterze humanitarnym, ale również szansę na poprawę stanu demograficznego ośrodka. W mającej się sprowadzić grupie było 14 osób z wyższym wykształceniem. „Jest dwóch studentów, sześcioro dzieci w wieku szkolnym, czworo – w wieku przedszkolnym i dwoje, które w Poznaniu pójdą do żłobka”. T. Nyczka, 36 Polaków z Mariupola przyjedzie do Poznania. „Oni chcą tu żyć”, <http://poznan.wyborcza.pl/poznan/1,36037,19674967,36-polakow-z-mariupola-przyjedzie-do-poznania-oni-chca-tu.html#ixzz4AXp9rXuV> [data dostępu: 4.06.2016]; *Olsztyn: 135 uchodźców...* [data dostępu: 6.06.2016]; Opole przyjmie rodziny z ogarniętego wojną Mariupola, <http://opole.wyborcza.pl/opo->

Ewakuacja nie oznaczała, że w Mariupolu przestało funkcjonować środowisko polskiego pochodzenia. Zgodnie ze słowami A. Iwaszki w mieście pozostała pewna grupa osób, które nie chciały lub nie mogły opuścić ośrodka. „Obecnie w Mariupolu zostało już niedużo aktywnych członków naszej organizacji, osoby w podeszłym wieku, te, które nie miały dokumentów upoważniających ich do wyjazdu za granicę, czy takie, które muszą zajmować się starszymi lub zatrzymują ich inne względy rodzinne. Ktoś musiał opóźnić przyjazd z powodu operacji raka”... Znaczna część osób polskiego pochodzenia, która pozostała w mieście, to ludzie starsi i schorowani. Utrzymujący się jedynie dzięki pomocy dzieci i pomocy otrzymywanej za pośrednictwem parafii i organizacji polonijnej. Ich sytuacja była szczególnie trudna, tym bardziej, że otrzymywali bardzo niską emeryturę (pensję) wysokości około 1400 hrywien miesięcznie (około 250 złotych), a z racji wieku i stanu zdrowia nie byli w stanie zadbać o siebie⁵⁰.

Zdając sobie sprawę z tego, że w mieście nadal pozostali członkowie środowiska polskiego, A. Iwaszko apelował o dalsze wsparcie. „Jako organizacja nie zostawimy tych ludzi samym sobie, ich los jest dla nas bardzo ważny. Nie myślimy nawet o tym, by zaprzestać pomocy. Mamy obowiązek pomagać i tym, którzy tam zostali, nie chcieli wyjechać. Trudno tak naprawdę określić, ile osób tam zostało... Zawsze potrzebne są leki, w tym dla osób starszych. Środki czystości, podstawowe produkty (które można przechowywać dłużej) – bo jeśli nawet nie będą wykorzystane dziś, w tym momencie, to dysponując nimi, ludzie będą mogli przeznaczyć swoje pieniądze na inne pilne potrzeby”⁵¹.

Choć potencjał i możliwości funkcjonowania P-USK uległy zdecydowanej redukcji, to nadal kontynuowana jest jego działalność. We współpracy ze strukturami kościelnymi organizowana jest pomoc dla potrzebujących. Przekazywano żywność, odzież i lekarstwa. Nadal prowadzono dla chętnych zajęcia z języka polskiego. Trwały również prace związane z wyjazdem znacznej części dotychczasowego kierownictwa do Polski. Zgodnie z szacunkami A. Iwaszki w Mariupolu przebywa obecnie około 20–25 osób z „Kartą Polaka”. Nie ma możliwości dokładnego określenia tej wielkości również ze względu na to, iż część z ewakuowanych powróciła do miasta. W grę może wchodzić tu nawet 10 osób, które najwyraźniej traktowały wyjazd do Polski całkowicie przedmiotowo⁵².

Zdecydowana większość ewakuowanych *Mariupolaków* pozostała w Polsce. Zgodnie z zapowiedziami władz w ciągu pół roku zasadniczo udało się zakończyć

[le/1,35114,19476994,opole-przyjmiem-rodziny-z-ogarnietego-wojna-mariupola.html](http://1,35114,19476994,opole-przyjmiem-rodziny-z-ogarnietego-wojna-mariupola.html) [data dostępu: 14.06.2016]; Uchodźcy z Mariupola znajdują w Opolu mieszkania, <http://doxa.fm/audycja/uchodzcy-z-mariupola-znajda-w-opolu-mieszkania/> [data dostępu: 14.06.2016].

⁵⁰ *Mariupol pod łufą Rosji...* [data dostępu: 3.06.2016]; *Jak Polak z Polakiem ...* [data dostępu: 10.06.2016]; wywiad z Andrzejem Iwaszko... 20.06.2016.

⁵¹ *Mariupol pod łufą Rosji...* [data dostępu: 3.06.2016].

⁵² Wywiad z Andrzejem Iwaszko... 20.06.2016.

proces legalizacji ich pobytu. Poszczególne rodziny otrzymały mieszkania i pierwszą pracę oraz znalazły się pod opieką samorządów. Dzieci podjęły naukę w polskich placówkach oświatowych, a wszyscy zostali objęci opieką zdrowotną i społeczną. W najgorszej sytuacji są osoby starsze, niezdolne do podjęcia pracy, które nie są w stanie utrzymać się z ukraińskich emerytur i zazwyczaj zostały zakwaterowane w pomieszczeniach o najniższym standardzie. Warunki bytowe pozostałych są zróżnicowane i w znacznej mierze zależą od przypadku. W większości niesatysfakcjonująca jest również otrzymana praca, zazwyczaj niezgodna z wykształceniem i nisko płatna⁵³.

W wyniku opisywanej sytuacji przestało funkcjonować w dotychczasowej formie środowisko polskie w Mariupolu. Jego przedstawiciele albo znaleźli się w Polsce, albo rozproszyli się po Ukrainie, albo też pozostali w mieście. W tym ostatnim środowisku jest stosunkowo najwięcej osób stale potrzebujących pomocy, starszych i chorych, często samotnych. Najbardziej zdecydowani, zaradni czy zdesperowani, młodzi i w sile wieku znaleźli się w Polsce lub na bezpiecznych terenach Ukrainy. Jako całość grupa ta przestała istnieć, podobnie zresztą jak w ogóle środowisko osób polskiego pochodzenia na terenie Donbasu⁵⁴. Trudno określić, jaka będzie przyszłość *Mariupolaków* i Donbasian, bardzo dużo zależy w tym przypadku od sytuacji wewnętrznej na Ukrainie oraz jej położenia międzynarodowego. Jej stabilizacja doprowadzi do unormowania sytuacji ludności, w tym również przedstawicieli mniejszości polskiej.

Przyszłość przesiedleńców zamieszkujących w Polsce zależy natomiast w głównej mierze od własnych możliwości adaptacyjnych poszczególnych osób, od tego, czy uda się im uzyskać stałą pracę, awansować zawodowo, nostryfikować posiadane dyplomy i dostosować się do istniejącej w Polsce rzeczywistości. W pewnym sensie najłatwiej będą miały dzieci i młodzież, a więc 30–35% wszystkich przybyłych, będą bowiem dorastać i uczyć się w Polsce, co powinno ułatwić im wkomponowanie się w społeczeństwo przyjmujące. Najtrudniej będzie najstarszym i schorowanym oraz samotnym osobom, słabo znającym język polski, które nie będą w stanie podjąć takich działań. Te do końca mogą być postrzegane jako „ruskie” czy obce.

Warto podkreślić zaangażowanie w sprawy *Mariupolaków* (i szerzej Polaków na Wschodzie) szeregu osób indywidualnych, organizacji społecznych, struktur parafialnych, sformalizowanych i niesformalizowanych grup, samorządów, fundacji, przedstawicieli mediów, którzy zaangażowali się w pomoc dla rodaków na Wschodzie i ze Wschodu. W dużej mierze ich aktywność umożliwiła sukces obu akcji przesiedleń i pozwala nadal udzielać pomocy potrzebującym w Polsce i na terenach Ukrainy.

Tekst zamknięto: 15.08.2016

⁵³ Tamże.

⁵⁴ H. Krasowska, *Sytuacja Polaków na Ukrainie...*, s. 44–46; wywiad z Andrzejem Iwaszko... 20.06.2016

Bibliografia

- 40 Polaków czeka na pomoc w Mariupolu. „Boją się, że Polska o nich zapomni”, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8771,title,40-Polakow-czeka-na-pomoc-w-Mariupolu-Boja-sie-ze-Polska-o-nich-zapomni,wid,17840158,wiadomosc.html?ticaid=11611a> [data dostępu: 5.12.2015].
- Ambroziak A., Polacy z Ukrainy zostają w Polsce, <http://wp.naszdziennik.pl/2016-01-20/232105,zostaja-w-polsce.html> [data dostępu: 31.01.2016].
- Andrusieczko P., Polacy z Mariupola chcą do Polski, <http://wyborcza.pl/1,75477,18923533,polacy-z-mariupola-chca-do-polski.html> [data dostępu: 5.12.2015].
- Andrzej Iwaszko i Michał Dworczyk (PiS), zapis audycji Wolne Głosy z dnia 22.09.2015, Telewizja Republika, <https://www.youtube.com/watch?v=5Hb2nNPUGRk> [data dostępu: 14.06.2016].
- Bank ofert dla osób polskiego pochodzenia ze wschodniej Ukrainy, <https://www.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/13883,Bank-ofert-dla-osob-polskiego-pochodzenia-ze-wschodniej-Ukrainy.html?search=4429> [data dostępu: 10.06.2016].
- Bondaryev M. (2013), Polska inność wobec swojskości regionalnej, na przykładzie Polaków Berdiańska, w: Bonusiak A., Krzeszowski G. K., Ślęzak J., *Polacy i ich „sąsiedzi”*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Bonusiak A. (2007), Z dziejów PKOT „Odrodzenie” w Berdiańsku, w: Ciesielski T., Czapiewski E., Kuszniur W., *Polacy na południowo-wschodniej Ukrainie i Krymie*, Odessa – Opole – Wrocław: Wydawnictwo Гепмec.
- Bonusiak A. (2014), Z doświadczeń nauczania i funkcjonowania języka polskiego w Berdiańsku (Ukraina), w: Praszalowicz D., Kulpińska J. (red.), *Młodzież polska na obczyźnie – zadania edukacyjne*, Kraków: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Bonusiak A. (2016), Problem bezpieczeństwa ludności polskiej na wschodzie Ukrainy w warunkach toczącej się wojny, w: Grata P., Delong M., Korzeniowski P., *Współczesna polityka bezpieczeństwa. Aspekty polityczne, gospodarcze i militarne*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Bonusiak A. (2016), Ukraińscy Polacy wobec konfliktu na Ukrainie (2013–2015), „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, z. 1 (159)/2016.
- Bonusiak A., Czop E. (2010), Polsko-Ukraińskie Stowarzyszenie Kulturalne w Mariupolu. Zarys działalności, w: Nabywaniec S., Lorens B., Zabranian S., *Wierny swemu dziedzictwu. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Józefowi Półćwiartkowi*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Bonusiak A., Czop E., Krasowska H., Suchomłynow L. A. (2011), *Polacy Berdiańska: dokumenty, fakty, komentarze. Monografia*, Piła – Rzeszów – Berdiańsk: Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Pile.
- Bonusiak A., Suchomłynow L. A. (2008), *Wspólnota polska Berdiańska. Wyzwania współczesności. Monografia*, Donieck: Wydawnictwo Jugo-Wostok.
- Darczewska J. (2014), Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku, „Punkt Widzenia”, nr 42, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich.
- Ewakuacja Polaków z Mariupola, <https://www.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/100-dni/14201,Ewakuacja-Polakow-z-Mariupola.html?search=4429> [data dostępu: 10.06.2016].
- Fischer E., Rogoża J. (2014), Krymski worek bez dna: koszty aneksji półwyspu przez Rosję, „Komentarze”, nr 143, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich.
- Górzyński O., Dramatyczna sytuacja w Mariupolu. Polacy oczekują ewakuacji, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,36474,title,Dramatyczna-sytuacja-w-Mariupolu-Polacy-oczekuja-ewakuacji,wid,17400806,wiadomosc.html?ticaid=11611b> [data dostępu: 5.12.2015].

- Górzynski O., Jarosław Kaczyński: przygotujemy ewakuację Polaków z Mariupola, <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/jaroslaw-kaczyński-przygotujemy-ewakuacje-polakow-z-mariupola/sdf3gm> [data dostępu: 6.12.2015].
- <http://www.polenia.org.ua>
- IAR, Polacy z Mariupola chcą uciec przed wojną. MSZ: to trudne z punktu widzenia prawa międzynarodowego, <http://www.tvp.info/21735762/polacy-z-mariupola-chca-uciec-przed-wojna-msz-to-trudne-z-punktu-widzenia-prawa-miedzynarodowego> [data dostępu: 5.12.2015].
- История Санктуария. Санктуарий! А что это?, <http://mariupol.pauliny.org.ua/sanktuarij/history.html> [data dostępu: 18.01.2016].
- Informacje o organizacji polonijnej w Mariupolu* (maszynopis), zbiory osobiste Andrzeja Iwaszko.
- Iwański T. (2015), Razem, ale osobno? Polityka Kijowa wobec Donbasu, „Komentarze” nr 160, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich.
- Jak Polak z Polakiem – relacja z wyprawy do Mariupola Mirosława Kapcewicza, <http://www.kresy.pl/wydarzenia,spoleczenstwo?zobacz/jak-polak-z-polakiem-relacja-z-wyprawy-do-mariupola-foto> [data dostępu: 10.06.2016].
- Jaroszewicz M. (2014), Problem uchodźczy na Ukrainie: ocena sytuacji, „Komentarze”, nr 147, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich.
- Jastrzębski A., Polacy z Mariupola: ewakuujcie nas! Żyjemy pod ostrzałem, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1027191,title,Polacy-z-Mariupola-ewakuujcie-nas-Zyjemy-pod-ostrzałem,wid,17230944,wiadomosc.html?icaid=11611b> [data dostępu: 6.12.2015].
- Junko J., Polacy z Mariupola: nie chcemy jałmużny, lecz życia w pokoju, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Polacy-z-Mariupola-nie-chcemy-jalmuzny-lecz-zycia-w-pokoju,wid,17872663,wiadomosc.html> [data dostępu: 5.12.2015].
- Kondzińska A., Jałoszewski M., Polacy z Mariupola chcą się przenieść do Polski, <http://wyborcza.pl/1,75478,18942193,polacy-z-mariupola-chca-sie-przenieśc-do-polski.html> [data dostępu: 5.12.2015].
- Krasowska H. (2009), Polacy Berdiańska: wybrane zagadnienia językowe, w: Suchomłynow L. A., *Fenomen pogranicz kulturowych: Współczesne tendencje. Zbiór prac naukowych*, tom II, Donieck: Wydawnictwo Наулідж.
- Krasowska H. (2012), *Mniejszość polska na południowo-wschodniej Ukrainie*, Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Krasowska H. (2016), *Sytuacja Polaków na Ukrainie w związku z konfliktem zbrojnym (na przykładzie Bukowiny Karpackiej i Ukrainy Południowo-Wschodniej)*, Warszawa: Wydawnictwo Muzeum Niepodległości w Warszawie.
- Krasowska H., Suchomłynow L. A. (2005/2006), Rola Polaków w Berdiańsku na Ukrainie w promocji kultury i języka polskiego, „Rocznik Wschodni”, nr 11, Rzeszów – Kraków: Wydawnictwo Remark.
- Mariupol pod lufą Rosji, na beczcze prochu. „Układ z Putinem jest niemożliwy”, rozmawiała Agnieszka Kamińska, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1602172,Mariupol-pod-lufa-Rosji-na-beczce-prochu-Uklad-z-Putinem-nie-jest-mozliwy> [data dostępu: 3.06.2016].
- Маріуполь – Українська Ченстохова, <http://mariupol.pauliny.org.ua/sanktuarij/history.html> [data dostępu: 18.01.2016].
- Minister Mariusz Błaszczak z wizytą u osób ewakuowanych z Mariupola, <https://www.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/14019,Minister-Mariusz-Blaszczak-z-wizyta-u-osob-ewakuowanych-z-Mariupola.html?search=4429> [data dostępu: 10.06.2016].

- mly/PAP, Polacy z Mariupola od roku proszą o pomoc. PO odpowiada: Pomożemy, jak się pogorszy sytuacja, <http://wpolityce.pl/swiat/266133-polacy-z-mariupola-od-roku-prosza-o-pomoc-po-odpowiada-pomozemy-jak-sie-pogorszy-sytuacja> [data dostępu: 5.12.2015].
- MSZ. Rząd zaczyna sprowadzanie Polaków z Mariupola, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/msz-rzad-zaczyna-sprowadzanie-polakow-z-mariupola,583586.html> [data dostępu: 5.12.2015].
- MSZ: nie ma decyzji o ewakuacji Polaków z Mariupola. Są bezpieczni?, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1025897,title,MSZ-nie-ma-decyzji-o-ewakuacji-Polakow-z-Mariupola-Sa-bezpieczni,wid,17269977,wiadomosc.html> [data dostępu: 6.12.2015].
- Некоторые даты из истории католичества в Мариуполе, <http://mariupol.pauliny.org.ua/pa-rafia.html> [data dostępu: 18.01.2016].
- Nowa ofensywa w Donbasie. Co z Polakami z Mariupola?, tekst dostępny na: <http://wiadomosci.wp.pl/kat,50352,title,Nowa-ofensywa-w-Donbasie-Co-z-Polakami-z-Mariupola,wid,17781246,wiadomosc.html?ticaid=11611b> [data dostępu: 6.12.2015].
- Nyczka T., 36 Polaków z Mariupola przyjedzie do Poznania. „Oni chcą tu żyć”, <http://pозnan.wyborcza.pl/poznan/1,36037,19674967,36-polakow-z-mariupola-przyjedzie-do-poznania-oni-chca-tu.html#ixzz4AXp9rXuV> [data dostępu: 4.06.2016].
- Obszary działań animatorów* (maszynopis), zbiory osobiste Andrzeja Iwaszko.
- Ogólne informacje o Mariupolu* (maszynopis), zbiory osobiste Andrzeja Iwaszko.
- Olszański T. A. (2014), Tatarzy krymscy po aneksji półwyspu przez Rosję, „Komentarze”, nr 141, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich.
- Olsztyn: 135 uchodźców z Mariupola otrzymało Karty Stałego pobytu, <http://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/olsztyn-135-uchodzcow-z-mariupola-otrzymalo-karty-stalego-pobytu,78396.html> [data dostępu: 6.06.2016].
- Opole przyjmie rodziny z ogarniętego wojną Mariupola, <http://opole.wyborcza.pl/opole/1,35114,19476994,opole-przyjmie-rodziny-z-ogarnietego-wojna-mariupola.html> [data dostępu: 14.06.2016].
- PAP/pk, Trwa procedura azyłowa uchodźców z Mariupola, <http://www.deon.pl/wiadomosci/polska/art,26667,trwa-procedura-azylowa-uchodzcow-z-mariupola.html> [data dostępu: 6.06.2016].
- PAP, bk, Kilkudziesięciu uchodźców z Mariupola otrzymało azyl w Polsce, <http://www.polskie-radio.pl/5/3/Artykul/1614883,Kilkudziesieciu-uchodzcow-z-Mariupola-otrzymalo-azyl-w-Polsce> [data dostępu: 6.06.2016].
- Pełna zgoda wszystkich klubów politycznych w Poznaniu ws. uchodźców polskiego pochodzenia z Donbasu, http://wizyt.net/index.php?option=com_content&view=article&id=4901:pena-zgoda-wszystkich-klubow-politycznych-w-poznaniu-ws-uchodzcow-polskiego-pochodzenia-z-donbasu&catid=113:z-perspektywy-kresow-i-rp&Itemid=224 [data dostępu: 5.12.2015].
- Piechal T. (2015), Republiki wojenne w Donbasie rok po wybuchu konfliktu, „Komentarze”, nr 174, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich.
- PiS: konieczna ewakuacja z Mariupola. MSZ odpowiada: na razie nie ma potrzeby, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,PiS-konieczna-ewakuacja-z-Mariupola-MSZ-odpowiada-na-razie-nie-ma-potrzeby,wid,17863717,wiadomosc.html> [data dostępu: 5.12.2015].
- Polacy z Mariupola trafią do Polski. Andrzej Iwaszko: To zasługa WP, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Polacy-z-Mariupola-trafia-do-Polski-Andrzej-Iwaszko-To-zasluga-WP,wid,17928773,wiadomosc.html> [data dostępu: 5.12.2015].

- Polacy z Ukrainy już w Polsce: „Witamy w Ojczyźnie, cieszymy się, że jesteście z nami”, <http://kresy24.pl/75303/polacy-z-ukrainy-juz-w-polsce-witamy-w-ojczyznie-cieszymy-sie-ze-jestescie-z-nami-foto/> [data dostępu: 5.12.2015].
- Polskie dzieci z Mariupola jadą na kolonie zorganizowane przez fundację Marcina Gordata, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1025897,title,Polskie-dzieci-z-Mariupola-jada-na-kolonie-zorganizowane-przez-fundacje-Marcina-Gortata,wid,18122473,wiadomosc.html> [data dostępu: 4.06.2016].
- Polsko-Ukraińskie Stowarzyszenie Kulturalne, <http://pusk.w.interiowo.pl/> [data dostępu: 27.01.2016].
- Rozmowa Andrzeja Iwaszko z ojcem Symplicjuszem Czesławem Berentem, <http://mariupol.pauliny.org.ua/sanktuarij/history.html> [data dostępu: 18.01.2016].
- (RZ), „Nasz Dziennik” Polacy z Ukrainy zostają w Polsce, <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/nasz-dziennik-polacy-z-ukrainy-zostaja-w-polsce/q1y05q> [data dostępu: 31.01.2016].
- Schetyna: dzisiaj zaczyna się akcja sprowadzania Polaków z Mariupola, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8771,title,Schetyna-dzisiaj-zaczyna-sie-akcja-sprowadzania-Polakow-z-Mariupola,wid,17893379,wiadomosc.html> [data dostępu: 5.12.2015].
- Schetyna: rząd zaczyna sprowadzanie Polaków z Mariupola, <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/schetyna-rzad-zaczyna-sprowadzanie-polakow-z-mariupola/kvbc8z> [data dostępu: 5.12.2015].
- Schetyna: w ciągu kilku dni przedstawimy koncepcje wsparcia Polaków z Mariupola, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Schetyna-w-ciagu-kilku-dni-przedstawimy-koncepcje-wsparcia-Polakow-z-Mariupola,wid,17881000,wiadomosc.html> [data dostępu: 5.12.2015].
- Sojusznicy Polonii* (maszynopis), zbiory osobiste Andrzeja Iwaszko.
- Stanisławska J., Andrzej Iwaszko dla WP.PL: separatystów wspierają alkoholicy i narkomani, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1027191,title,Andrzej-Iwaszko-dla-WPPL-separatystow-wspieraja-alkoholicy-i-narkomani,wid,16592078,wiadomosc.html?tciaid=11611b> [data dostępu: 5.12.2015].
- Stanisławska J., Kolejni Polacy chcą opuścić Ukrainę. MSZ dla WP: pomożemy indywidualnie, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8771,title,Kolejni-Polacy-chca-opuscic-Ukraine-MSZ-dla-WP-pomozemy-indywidualnie,wid,17215174,wiadomosc.html> [data dostępu: 6.12.2015].
- Статут Громадської Організації Польсько-Українське Культурне Товариство*, Мариуполь 2002 (maszynopis), zbiory osobiste Andrzeja Iwaszko.
- Стефанский А., Краткая история католиков Мариуполя, <http://mariupol.pauliny.org.ua/pa-rafia.html> [data dostępu: 18.01.2016].
- Szymczuk W. (2012), *Prasa mniejszości polskiej na Ukrainie*, Toruń: Wydawnictwo Europejskiego Centrum Edukacyjnego.
- Tragiczna sytuacja humanitarna Polaków na wschodzie Ukrainy, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8771,title,Tragiczna-sytuacja-humanitarna-Polakow-na-wschodzie-Ukrainy,wid,17707084,wiadomosc.html?tciaid=11611b> [data dostępu: 6.12.2015].
- Uchodźcy z Mariupola znajdują w Opolu mieszkania, <http://doxa.fm/audycja/uchodzczy-z-mariupola-znajda-w-opolu-mieszkania/> [data dostępu: 14.06.2016].
- Uczniowie z Mariupola i Donbasu Ukrainy idą do szkoły. Na początek nauka polskiego, <http://metrocafe.pl/metrocafe/1,145523,19301841,uczniowie-z-mariupola-i-donbasu-ukrainy-id-a-do-szkoly-na-poczatek.html> [data dostępu: 6.12.2015].
- Uwagi cz. 1-5* (maszynopis), zbiory osobiste Andrzeja Iwaszko.
- В мариупольском техническом вузе открылась выставка, посвященная королю фортепиано и президенту министров, <http://www.0629.com.ua/news/237679> [data dostępu: 20.06.2016].

- W Mariupolu będą rządzić zwolennicy Rosji?, <http://kresy24.pl/75595/w-mariupolu-beda-rzadzic-zwolennicy-rosji/> [data dostępu: 6.12.2015].
- Wójcicki J., Nie wiem o sygnałach od mariupolskich Polaków ws. ich ewakuacji – premier Kopacz, http://wizyt.net/index.php?option=com_content&view=article&id=4865:nie-wiem-o-sygnaach-od-mariupolskich-polakow-ws-ich-ewakuacji-premier-kopacz&catid=114:stunki-polsko-ukraiskie&Itemid=225 [data dostępu: 5.12.2015].
- Wójcicki J., Polacy z Mariupola chcą równego traktowania, http://wizyt.net/index.php?option=com_content&view=article&id=4880:polacy-z-mariupola-chc-rownego-traktowania&catid=115:warto-wiedzie&Itemid=226 [data dostępu: 5.12.2015].
- Wreszcie! Pod społeczną presją polski rząd ewakuuje Polaków z Mariupola. A co z tymi, którzy uciekli sami?, <http://kresy24.pl/73786/wreszcie-pod-spoeczna-presja-polski-rzad-ewakuuje-polakow-z-mariupola-a-co-z-tymi-ktorzy-uciekli-sami/> [data dostępu: 5.12.2015].
- Wreszcie! Polacy z Mariupola lecą do Polski, <http://kresy24.pl/75283/wreszcie-polacy-z-mariupola-leca-do-polski/> [data dostępu: 5.12.2015].
- Wylądowały cztery samoloty z Polakami ewakuowanymi ze wschodniej Ukrainy, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1329,title,Wyladowaly-cztery-samoloty-z-Polakami-ewakuowanymi-ze-wschodniej-Ukrainy,wid,17995966,wiadomosc.html> [data dostępu: 5.12.2015].
- Wywiad z Andrzejem Iwaszko przeprowadzony przez autora w dniu 20.06.2016.
- Zapisk stenograficzny 81. posiedzenia Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą w dniu 2 września 2015 r.; VIII kadencja, Kancelaria Senatu, (plik pdf).*
- „Źródło”, za lata 2007–2012.